

## Superman nad Lublinem

**KULTURA** Polscy artyści narysowali bohaterów DC Comics. Nad Starym Miastem pojawił się Superman. Specjalna edycja komiksów pojawia się na rynku z okazji urodzin Batmana. 80!

STRONA 4



# Minister sprawiedliwości agitował wbrew prawu?

**WYBORY 2019** Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro przyjechał do Zamościa, by udzielić poparcia Marcinowi Romanowskiemu, jednemu ze swoich zastępców, który ubiega się o mandat posła w okręgu chełmsko-zamojsko-bialskim. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że spotkanie odbyło się w Urzędzie Miasta. A tego zabrania kodeks wyborczy. Zawiadomienie do prokuratury w tej sprawie zamierza złożyć jeden z polityków opozycji

Tomasz Maciuszczak  
Jacek Szydłowski

**W**śród minister Ziobro wraz z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcinem Romanowskim gościli w Zamościu, Chełmie i Biłgoraju. W pierwszym z tych miast informowali m.in. o planach utworzenia sądowego centrum informatycznego, które docelowo pozwoli stworzyć około stu nowych miejsc pracy. Spotkanie w tej sprawie odbyło się w zamojskim Ratuszu, w sali Consultatus, w której organizowane są m.in. sesje Rady Miasta.

### Siedmiu wspaniałych

Ale nieoczekiwanie Ziobro rozpoczął od nawiązania do osoby swojego zastępcy, który w tegorocznych wyborach do Sejmu ubiega się o mandat posła w okręgu chełmsko-zamojsko-bialskim. Zajmuje siódme miejsce na liście PiS.

Ziobro, kilkakrotnie myląc Romanowskiego z innym swoim zastępcą, Marcinem Warchołem, tak zachwalał kandydata z Zamościa: – Można powiedzieć, że było kiedyś siedmiu wspaniałych. Tam Richard Bronson chyba grał (chodziło zapewne o Charlesa – red.). Wcześniej była opowieść o tych siedmiuset samurajach, ponoć to był ten pierwowzór pomysłu siedmiu wspaniałych – mówił Zbigniew Ziobro. – Siódemka ministra Warchoła, przepraszam, ministra Romanowskiego na liście w Zamościu, to jest siódemka, która oddaje naturę pana ministra, bo pracuje za siedmiu. W okręgu zamojskim, chełmskim jest więc człowiek, do którego mam ogromne zaufanie i szacunek.



Podczas konferencji za ministrami stali młodzi ludzie ubrani w koszulki z logo PiS i nazwiskiem Romanowskiego, trzymający plansze z cyfrą 7

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

– Dr Marcin Romanowski przygotowywał dla mnie analizy prawne do reform, które przygotowujemy poprzez zmiany polskiej prokuratury, zmiany w sądownictwie, procedurach karnych i cywilnych. Wszystkie te zmiany zaczynają się od prac, które nadzoruje pan minister Marcin Warchoł... i dzisiaj w Zamościu mam przyjemność spotkać się też z nim.

### Wzór do naśladowania?

Podczas konferencji za ministrami stali młodzi ludzie ubrani w koszulki z logo PiS i nazwiskiem Romanowskiego, trzymający plansze z cyfrą 7. Za ich plecami z rzutnika wyświetlany był

natomiast obraz z informacją o kandydacie, jego miejscem na liście i okręgu wyborczym.

Tymczasem kodeks wyborczy jasno zabrania prowadzenia agitacji na terenie urzędów administracji, m.in. samorządu terytorialnego. Zapytaliśmy o to Piotra Szafrąńskiego, komisarza wyborczego w Zamościu I.

– Nic nie wiem o takim spotkaniu, nikt nie zgłaszał mi takiej sytuacji, więc trudno mi się do tego odnieść. To kwestia interpretacji, co jest agitacją, a co nią nie jest. Każdy taki przypadek należy rozpatrywać indywidualnie – mówi nam Szafrąński.

Wątpliwości nie ma za to Rafał Zwolak, miejski radny

z Zamościa i kandydat Koalicji Obywatelskiej do Sejmu. Dziś zamierza złożyć do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w tej sprawie.

**– Minister sprawiedliwości jest osobą, która powinna nie tylko przestrzegać prawa, ale przede wszystkim dawać wzór do naśladowania. Jeśli my, jako kandydaci, popełnimy chociażby mały błąd, to zaraz jesteśmy za to karani.**

**To, co wydarzyło się w siedzibie zamojskiego Ratusza, jest niepoważne i niedopuszczalne – twierdzi Zwolak.**

Jeszcze w środę próbowaliśmy uzyskać komentarz w tej sprawie od prezydenta Zamościa. Andrzej Wnuk poprosił o wysłanie SMS-a, ale na niego nie odpowiedział. Z kolei od jednego z asystentów ministra otrzymaliśmy obietnicę kontaktu z Marcinem Romanowskim, bądź przesłania stanowiska. Odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Sam Romanowski wczoraj nie odbierał telefonu.

PIĄTEK-NIEDZIELA  
6-8 WRZEŚNIA 2019

Redaktor wydania:

Jerzy Szubiela

Cena 2,90 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXV Nr 173 (6630)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325



MAGAZYN

## HITY I KITY TYGODNIA

## Poniedziałek

## GOŁO I WESOŁO.

Rozpoczął się rok szkolny. Najpóźniej 30 września wynagrodzenie nauczycieli musi wzrosnąć o 9,6 proc. Wyższe mają być też dodatki, np. za wychowawstwo. Samorządy głowią się, jak to wszystko sfinansować, bo subwencja oświatowa jest zdecydowanie za mała. Mówiąc krótko: podwyżki są, ale nie ma pieniędzy.

**Jak za towarzysza Gomułki: „Gdybyśmy mieli blachę, moglibyśmy produkować konserwy, ale nie mamy mięsa”.**

## Wtorek

## DŁUŻNIK.

Polacy mają 76.65 mld zł długów. Absolutnym rekordzistą jest 63-letni mieszkaniec woj. lubelskiego. Jego długi sięgają 71 mln zł. **Na zeszyt brał?**

## Środa

## SKOJARZENIA.

Z czym kojarzą się słowa „stokrotka” i „biedronka”? Przepytań o to mieszkańców Lublina oczekuje od Rady Miasta jeden z radców prawnych. Wyniki miałyby potwierdzić słuszność jego prośby o nadanie jednej z dróg nazwy „ul. Lidla”. **Dobra nazwa dla ulicy, przy której znajduje się sklep tej sieci. Bo skoro może być ul. Kościelna...**

## Czwartek

## KAMPANIA.

Wiceprzewodnicząca rady miasta Marta Wcisło, która jest kandydatką Koalicji Obywatelskiej do Sejmu, chciałaby przeniesienia... Ministerstwa Sprawiedliwości z Warszawy do Lublina. Radna twierdzi m.in., że taka przeprowadzka może skutkować powstaniem 2200 miejsc pracy. **A może od razu ONZ? Byłoby jakieś 14 tysięcy etatów.**

## Palma tygodnia

## ZŁOTE USTA.

– Można powiedzieć, że było kiedyś siedmiu wspaniałych. Tam Richard Bronson chyba grał (Charles – red.). Wcześniej była opowieść o tych siedmiuset samurajach, ponoć to był ten pierwotny pomysł siedmiu wspaniałych – mówił Zbigniew Ziobro. – „Siódemka” ministra Warchoła, przepraszam, ministra Romanowskiego na liście w Zamościu, to jest „siódemka”, która oddaje naturę pana ministra, bo pracuje za siedmiu – zapewnił minister sprawiedliwości. **Za siedmiuset!**

# Dziesięć lat centrum oparzeń

**JUBILEUSZ** Pacjenci z najcięższymi oparzeniami przylatują śmigłowcami do Łęcznej z całego kraju. Ośrodek, który powstał 10 lat temu, to niezmiennie krajowa czołówka

Radosław Szczęch

**W**schodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej, bo tak brzmi pełna nazwa ośrodka, mieści się w łączyńskim SP ZOZ. Swoją działalność, po latach walki z trudnościami organizacyjno-finansowymi, rozpoczęło 24 sierpnia 2009 roku.

Twórcy Centrum to ówczesny dyrektor szpitala w Łęcznej Piotr Rybak oraz ściągnięty ze Śląska prof. Jerzy Strużyna. To jeden z najbardziej uznanych specjalistów w dziedzinie oparzeń w Polsce, autor wielu naukowych publikacji i książek poświęconych tej dziedzinie. Były szef oddziału zajmującego się chirurgią rekonstrukcyjną w Śląskim Uniwersytecie Medycznym.

– Gdyby nie pan profesor, nie byłoby Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń. To on gromadził wokół siebie lekarzy, zespół, ale również pacjentów, za którymi przychodziły pieniądze. W tym samym czasie swoją działalność zaczęło Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które dostarczało do nas pacjentów z poparzeniami, mając zaufanie do szefa oddziału i jego młodego zespołu – opowiadał podczas wczorajszej uroczystości jubileuszowej w Kazimierzu Dolnym Piotr Rybak.

O tym, że początki nie były łatwe, mówił także na-



Prof. Jerzy Strużyna gorąco dziękuje personelowi medycznemu Centrum za dotychczasową współpracę

FOT. RS

stępcę Rybaka, dr Krzysztof Bojarski. – Pamiętam, że w systemie brakowało pieniędzy. Nasz pierwszy kontrakt wynosił 500 tys. zł. Dzisiaj takie koszty potrafi wygenerować czasami leczenie jednego pacjenta. W tym trudnym czasie, wśród sporów i dużych emocji, nie zawsze wierząc w to, że się uda, szliśmy do przodu. A naszym motorem napędowym był Jerzy Strużyna – podkreślał dyrektor Bojarski.

Jak przyznał, cel został osiągnięty.

**– W Łęcznej powstało Centrum, które stale się rozwija i jest ważnym ośrodkiem na medycznej mapie Polski. Odnosimy spektakularne sukcesy, wdramy autorskie programy leczenia, przyszywamy odcięte dłonie.**

To wszystko dzięki grupie fanatyków medycyny, lekarzy z różnych stron

Polski, ale także Rosji czy Białorusi. Pan profesor przyciąga ich i wspaniale szkoli – mówił z uznaniem. Sam profesor podkreślał rolę zespołu, szczególnie pielęgniarek. – Pielęgniarki to sól leczenia, sól każdego oddziału, a szczególnie w leczeniu oparzeń. Bez nich oddział to tylko „błyskotki” – mówił Strużyna. Doktor dziękował także dyrektorowi m.in. za to, że nigdy nie brakowało leków, czy niezbędnego wyposażenia.

Często żartował ze swojego wieku, ale zapewnił,

że na razie nigdzie się nie wybiera. – Dopóki wiem, gdzie mieszkam i jak nazywa się moja oddziałowa, wszystko będzie grało – powiedział. O swoich współpracownikach mówił chwilami z żartobliwą uszczypliwością, ale przyznał, że nie zamieniłby ich na nikogo innego. – Jacy są, tacy są, to nie ma znaczenia, ale oni są moi – podkreślił profesor. – Kocham was wszystkich, tylko mnie nie denerwujcie – zalecił swojemu personelowi odbierając bukiety kwiatów.

## Śmierć młodego lekarza. Jest śledztwo

**W** mieszkaniu na lubelskiej Ponikwodziu odnaleziono ciało mężczyzny. To 38-letni Sebastian N. – okulista z Lublina. Przyczyny jego śmierci bada prokuratura.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna zmarł kilka dni przed odnalezieniem zwłok – wyjaśnia Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Na jego ciele nie stwierdzono obrażeń. Czekamy jednak na wyniki sekcji zwłok. Zlecone zostały również badania toksykologiczne.

Zwłoki 38-latka odnaleziono w poniedziałek przed południem.

Na policję zgłosili się wówczas rodzice Sebastiana N. Od kilku dni nie mogli kontaktować się z synem. Wysłano do niego patrol policji. Mundurowi po wyważeniu drzwi odnaleźli zwłoki.

Sebastian N. był dobrze znany lubelskim policjantom. W marcu 2014 r., pijany i pod wpływem leków psychotropowych prowadził swoje BMW. Na skrzyżowaniu al. Solidarności z al. Sikorskiego w Lublinie staranował trzy samochody czekające na czerwonym świetle. Próbował uciec z miejsca zdarzenia. Miał jednak pecha. Jednym z samochodów jechali bowiem policjanci z Cen-

tralnego Biura Śledczego oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Sebastian N. został zatrzymany. Z relacji świadków wynikało, że był agresywny. Krzychał, że musi odjechać, jest lekarzem i nie jest pijany.

Tuż po kolizji Sebastian N. nie zgodził się na badanie alkoholem. Trafił na badanie krwi. Godzinę po zdarzeniu miał blisko 2,3 promila alkoholu w organizmie. Później okazało się, że młody medyk połączył alkohol z podwójną dawką leku psychotropowego.

W czerwcu 2015 r. Sebastian N. został skazany za jazdę po

pijanemu. Sąd wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. W tym czasie zakazał mu również prowadzenia samochodu. Sebastian N. nie został skazany na bezwzględne więzienie, bo przyznał się do winy i podjął terapię dla uzależnionych od leków i alkoholu.

Przed wyrokiem z 2015 r. młody medyk już dwa razy tracił prawo jazdy: za prowadzenie po pijanemu i przekroczenie limitu punktów karnych. Odpowiadał też przed sądem za kradzież leków z karetki pogotowia.

(JSZ)

## Pożar w DPS. Jest śledztwo



Większość ewakuowanych to osoby starsze, wymagające stałej opieki

FOT. BEATA/ALARM24

**P**rokuratura okręgowa przejęła śledztwo, dotyczące pożaru Domu Pomocy Społecznej przy ul. Głowackiego w Lublinie. Śledczy wyjaśniają, czy ktoś przyczynił się do tragedii.

– Postępowanie prowadzone jest w kierunku sprowadzenia zagrożenia zdrowia lub życia wielu osób – wyjaśnia Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Trwają przesłuchania świadków. Czekamy również na opinię biegłego. Oględziny pogorzeliska trwały dwa dni. Pomimo tego biegły z zakresu pożarnictwa nie był w stanie wskazać przyczyny pożaru. Konieczne są dalsze analizy. Śledczy czekają więc na pisemną ekspertyzę. Do pożaru doszło w nocy z 30 na 31 sierpnia. Płomienie objęły

dach i najwyższą kondygnację budynku. W ośrodku było wówczas ponad 100 pensjonariuszy. Większość z nich to osoby starsze, które mają trudności z samodzielnym poruszaniem się. Strażacy, policjanci i pracownicy DPS bardzo szybko ewakuowali wszystkich podopiecznych placówki. Dzięki temu nikt nie został ranny. Ewakuowane osoby przeprowadzono do specjalnie podstawionych autobusów. Później wszyscy zostali przewiezieni do innych placówek. Ze wstępnych szacunków wynika, że pożar spowodował straty szacowane na 10 mln zł. Władze miasta już zapowiedziały, że DPS przy ul. Głowackiego zostanie odbudowany. **(JSZ)**

## Od dziś jeździmy obwodnicą Ryk

**P**otwierdziły się nieoficjalnie informacje dotyczące otwarcia obwodnicy Ryk. Po nowym fragmencie trasy S17 pierwsze samochody przejadą dziś przed południem.

– Udostępnienie kierowcom ciągu głównego 15-kilometrowej obwodnicy Ryk w ciągu drogi ekspresowej S17 w województwie lubelskim nastąpi dziś od godz. 10:30 – poinformował Jan Krynicki, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Obwodnica Ryk to ostatni odcinek ekspresowej „siedemnastki” między Piaskami a Garwolinem, który nie został jeszcze oddany do użytku. Początkowo ma tu obowiązywać ograniczenie prędkości do 100 km/h. Ma to związek z tym, że drogowcy nie ukończyli jeszcze wszystkich robót. Do wykonania pozostały prace m.in. przy przepustach i dojazdach. Po ich zakończeniu na nowym odcinku S17 będzie można rozpędzać się do 120 km/h. **(TOMA)**

# Kolej się chwali, a my sprawdzamy

**DZIENNIK BUDOWY** Postępami w przebudowie torów łączących Lublin z Dęblinem pochwaliła się spółka PKP Polskie Linie Kolejowe. Ponownie podtrzymała swą zapowiedź, że pierwszy z dwóch torów zostanie otwarty dla pociągów „na przełomie września i października”. W Lublinie widać już gotowy tor, a nawet... schody do lasu

Dominik Smaga

**Z**kolejowego komunikatu można wyczytać, że „na nowym przystanku Lublin Zachodni powstała konstrukcja peronu wyspowego”. Na miejscu są już boczne ścianki peronu, a na górze ułożonych było w środę pod wieczór tylko kilkanaście betonowych płyt, z których wykonana będzie nawierzchnia kolejowego przystanku długiego na 400 m, czyli jak od Bramy Krakowskiej do pomnika Unii Lubelskiej w Lublinie. Pozostałe płyty dopiero czekały na ułożenie.

Rzecznik spółki zarządzającej torami informuje też, że na przystanku Lublin Zachód „są schody” do przejścia podziemnego. Nie używa słowa „gotowe”, bo schody są jeszcze niedokończone. Mocno zaawansowane są prace przy wyjściu z przejścia podziemnego do lasu Stary Gaj. Dojście od strony Czubów jest jeszcze torem przeszkód, ale to wciąż plac budowy.

Kolej ponownie zapowiada, że „na przełomie września i października” nastąpi otwarcie jednego toru dla ruchu pociągów. Wzdłuż Czubów nowy tor już jest, zamocowana jest nad nim również sieć trakcyjna dla pociągów elektrycznych.



Prace są zaawansowane, ale to wciąż plac budowy

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Jednak pociągi pasażerskie mają tu trafić dopiero 20 października, a przynajmniej tak wynika z oficjalnego rozkładu jazdy. Widnieje w nim pięć pociągów osobowych z Lublina do Dębina i pięć w przeciwnym kierunku. Pozostałe połączenia na tej trasie ma wciąż obsługiwać zastępcza komunikacja autobusowa.

**Pociągów dalekobieżnych w rozkładzie nie widać, ale trzeba pamiętać, że mocno ograniczona będzie przepustowość linii będącej wciąż placem budowy i mającej tylko jeden czynny tor.**

Na stacji Lublin postępy w przebudowie nie rzucają się w oczy tak bardzo, jak wzdłuż dzielnicy Czuby. Za blaszanym parkanem widać jednak potwierdzenie słów z rozesłanego do mediów komunikatu kolejarzy informujących o trwającej budowie peronu trzeciego. Drugi nadal jest w połowie rozebrany, do pierwszego przebudowa jeszcze nie dotarła.

Z peronów stacji Lublin zniknęły za to zegary i wnętrza „pragotronów”, jak nazywają się tablice informacyjne z przeskakującymi literkami. Czekający na peronie zdani są na komunikaty z megafonów. Zegar jest za to na tymczasowym peronie 4, ale o godzinie osiemnastej wskazywał dziesiątą. O tej

porze wciąż trwały prace przy peronie, a robotników było widać również po drugiej stronie ul. Garbarskiej, przy budynku powstającego „Lokalnego Centrum Sterowania”.

Najwięcej dzieje się przy wiadukcie nad Diamentową. Już w przyszłym tygodniu ma się zacząć nowy etap jego przebudowy. Robotnicy będą stawiać rusztowania i szalunki potrzebne do stworzenia betonowej płyty nośnej. Z tego powodu nie będą tu mogły wjeżdżać pojazdy mające ponad 3,5 m wysokości. Co dzieje się teraz na wiadukcie? – Trwa betonowanie głównych przyczółków, na których będzie osadzona nowa konstrukcja – raportuje Mirosław Siemieniec, rzecznik Polskich Linii Kolejowych. Informuje też o trwającym wzmacnianiu filarów i przyczółków wiaduktu kolejowego nad Droga Męczenników Majdanka.

Według zapewnień PKP PLK w toku są już prace nad projektem nowej łącznicy, która „zepnie” kolejową linię nr 7 (Lublin–Warszawa) z linią 68 (Lublin–Stalowa Wola), dzięki czemu pociągi zamierzające przejechać z jednej linii na drugą nie będą musiały zmieniać kierunku jazdy na stacji Lublin.

Willowy Jastków  
NOWE OSIEDLE DOMÓW

Oaza spokoju 15 minut od centrum Lublina  
Nowoczesne domy z dużymi ogrodami.

tel. 609 564 768, 695 402 101  
willowy-jastkow.pl

FS NIERUCHOMOŚCI  
GRUPA MAB

PEWNY INWESTOR  
Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE

TJ2088

**JUŻ DZIŚ**  
Z DZIENNIKIEM WSCHODNIM

**PLAN LEKCJI**  
Z ANGRY BIRDS **GRATIS!**

**ANGRY BIRDS**  
W STOKROTCE!

Angry Birds™ © 2019 Rovio Entertainment Corporation and Rovio Animation Ltd. The Angry Birds Movie 2 © 2019 SPAL. All Rights Reserved.

TJ2086

# Radni: Nie

**DECYZJA** Rada Miasta odmówiła wczoraj zgody dwóm inwestorom, którzy chcieli budować mieszkania dzięki ustawie „lex deweloper”. Jedna z firm projektowała przy Poligonowej bloki o wysokości większej niż dozwolona w planie. Druga chciała stawiać przy Sławinkowskiej budynki wielorodzinne w strefie domów jednorodzinnych

Dominik Smaga

**P**rzez Radę Miasta przewinęły się dotychczas cztery wnioski od firm chcących skorzystać z przepisów „lex deweloper”. Nazywana tak ustawa pozwala na budowę mieszkań na terenach przeznaczonych na inne cele. Umożliwia też budowy sprzeczne z warunkami obowiązujących planów zagospodarowania. Powołując się na tę ustawę deweloperzy mogą również prosić o zgodę na inwestycje mieszkaniowe w miejscach, które nie mają planu zagospodarowania. Ostateczna decyzja należy do Rady Miasta, która do tej pory odmówiła każdemu z inwestorów.

Wczoraj radni odprawili z kwitkiem firmę, która chciała stawiać przy Poligonowej dwa bloki mieszkalne z usługami w parterach. – Powstanie około 113 mieszkań, przedszkole i lokal usługowy – mówił radnym Paweł Piechowicz, prezes spółki Nowa Poligonowa. Wskazany przez niego teren już dziś jest przeznaczony pod budowę bloków, ale nie tak wysokich, jakie widziałby tu deweloper. Plan pozwala najwyżej na trzy piętra, spółka chciała zgody na sześć. Druga rozbieżność dotyczyła miejsc parkingowych. Obowiązujący plan nakazuje zapewnić przynajmniej 1,5 miejsca na każde z mieszkań, a deweloper chciał zapewnić tylko po jednym. – Zobowiązuję się to zwiększyć do 1,35 – deklarował prezes. – To zobowiązanie jest prawnie bezwartościowe – wytknął mu od razu radny Bartosz Margul z klubu prezydenta Żuka.

Deweloper zapewniał, że jego inwestycja nie będzie się kłócić z otoczeniem. Przekonywał, że budując zgodnie z planem zagospodarowania mógłby tutaj stworzyć 90 mieszkań, a korzystając ze specustawy może 113, więc różnica nie jest wcale duża. Inwestor nie przekonał większości radnych: trzech chciało pójść mu na rękę, trzynastu było przeciw, jedenastu się wstrzymało. Zachwyt radnych nad projektem towarzyszyły dyskusji nad drugim z odrzuconych wczoraj wniosków. Spółka Movimento chciała zgody na dziewięć niskich bloków przy ul. Sławinkowskiej. Wskazany przez nią teren nie ma planu zagospodarowania, ale uchwalone w lipcu studium wyznacza tutaj strefę zabudowy jednorodzinnej. Mimo to planiści z Ratusza uznali, że tę funkcję terenu „należy traktować jako wiodącą z możliwością jej wzbogacenia”.



Wczoraj radni odprawili z kwitkiem firmę, która chciała stawiać przy Poligonowej dwa bloki



Spółka Movimento chciała zgody na dziewięć niskich bloków przy ul. Sławinkowskiej.

– Jesteśmy przekonani, że nasza propozycja wpisze się w ład przestrzenny – przekonywała Joanna Chranowska-Dyduch, prezes spółki Movimento. Jej wniosek dotyczył dziewięciu dwupiętrowych budynków, w każdym byłoby jedenaście mieszkań, parkingi byłyby pod ziemią. – Willa miejska to nic innego, jak duży dom mieszkalny. Coś, co nie jest blokiem, jest dużym domem, w którym zamieszkują więcej niż dwie rodziny.

– Brak mi słów uznania. To nowy trend dla Lublina – zachwycała się projektem, zresztą nie ona jedna, radna Małgorzata Suchanowska (PiS). – Inni na waszym miejscu wrzuciliby wysokie budownictwo między te domki i mogliby to przeforsować, bo na tej sali przeforsowano wiele rzeczy brzydkich. Jeszcze raz dziękuję za to чудо.

Tego zachwytu nie podzielał mieszkaniowiec jednego z domów, które sąsied-

dowałyby z tą inwestycją. – Ona byłaby niezgodna z obowiązującym studium – mówił Krzysztof Niedziałek. – Nasz teren jest przeznaczony pod zabudowę jednorodzinną i nie można przyjąć, że budowa dziewięciu bloków jedenastomieszkaniowych jest zabudową jednorodzinną – stwierdzał Niedziałek. Przypominał też, że wnioski w trybie „lex deweloper” nie mogą być sprzeczne ze studium przestrzennym.

– To nie ma być bezwzględna zgodność, tylko ma być „niesprzeczność” – odpowiadała na ten zarzut Ewa Boguta, dyrektor miejskiego wydziału architektury. Przekonywała, że studium nie wyklucza tu zabudowy innej niż jednorodzinna.

Ostatecznie wniosek spółki Movimento został odrzucony przez Radę Miasta. Za zgodą na inwestycję głosowało ośmiu radnych, tyłu samo się wstrzymało, a przeciw było trzynastu.

## Kuchnia potrzebuje warzyw

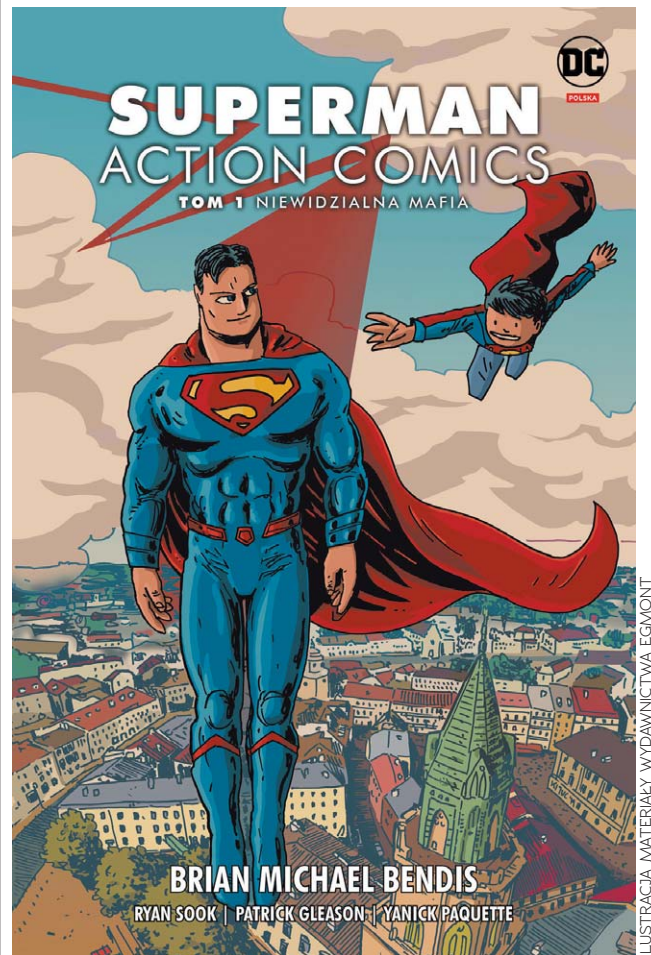
**POMOC** Zbliża się jesień. Ciepły posiłek wydawany przez kuchnię z ul. Zielonej, może być jedynym w ciągu dnia, jaki jedzą potrzebujący. Bractwo św. Brata Alberta apeluje o przekazywanie warzyw lub innych artykułów spożywczych. Ważne, aby miały one długą datę przydatności. Bezpłatna jadalnia funkcjonuje już blisko 30 lat. W lipcu był remont i naprawiano sprzęt gastronomiczny, kuchnia wydawała suchy prowiant - nabiał, owoce i warzywa. W sierpniu kuchnia wróciła do normalnego funkcjonowania i wydaje około 500 ciepłych, darmowych posiłków dziennie. Skorzystać

może każdy potrzebujący. Ale sama kuchnia potrzebuje wsparcia. Bractwo apeluje o przekazanie produktów. Najbardziej potrzebne są płody rolne takie jak: marchew, ziemniaki, cebula, kapusta, buraki. Potrzebne też są artykuły spożywcze z długą datą przydatności np. mąka, kasza, ryż, olej czy makaron. Kuchnia pracuje od poniedziałku do piątku w godzinach 9.30-11.30 przy ulicy Zielonej 3. To właśnie wtedy można przynieść dary. Kontakt: tel. 81 532 64 37; e-mail: bractwo@albert.lublin.pl i www.albert.lublin.pl

JAKUB DOBROCH

## Bohater nad nami

**KULTURA** Polscy artyści narysowali bohaterów DC Comics. Nad Starym Miastem pojawił się Superman



Cenienci polscy rysownicy zostali poproszeni o stworzenie alternatywnych okładek do kilku regularnie ukazujących się serii ze świata DC Comics, takich jak: Batman Detective Comics, Superman Action Comics, Harley Quinn, Liga Sprawiedliwości, Flash. Prace prezentują różne style artystyczne i różne wizje znanych postaci, ale wszystkie łączą miłość do komiksów – opowiada o pomysły Aleksandra Chaberska, specjalista ds. PR Egmont Polska. W zestawie znajduje się też lubelska okładka. – Supermana i miasto wybrałem sam. Bardzo podoba mi się rodzinna historia Supermana, jego żony Lois i syna Jona, którą można było przeczytać w pierwszych tomach serii Superman: Odrodzenie. Postanowiłem, że zrobię pocztówkę z wakacji Supermana w Polsce, a dokładnie w Lublinie. Wysłałem trzy opcje ilustracji w szkicach, jedna została wybrana i na bazie tego stworzyłem finalną ilustrację – mówi Jakub Kijuc z Krasnegostawu, który mieszkał w Lublinie w czasie studiów na Wydziale Artystycznym UMCS. I dodaje, że niestety innych szkiców do okładek nie może publikować. – Można je sobie wyobrazić: był na nich Zamek Lubelski. Ale

myślę, że dużo lepiej wyszło z Wieżą Trynitarą i malutką Bramą Krakowską. Autor, który wystąpił bohaterem w charakterystycznym kostiumie nad Stare Miasto prowadzi swoje wydawnictwo Materia Komiks. Jest twórcą takich komiksów jak Jan Hardy - Żołnierz Wykłęty, Ognik - Cichociemny Hardybohater, Konstrukt, R.O.T.A. W zeszłym roku jego prace zostały wybrane do prezentacji w antologii The Best Comics Illustrators IV: Comic Book. Tworzy okładki i ilustracje do książek. Obecnie pisze i rysuje komiks Dąb Bartek do magazynu OZEON. W tym miesiącu w Młodzieżowym Domu Kultury w Krasnymstawie zaczął prowadzić zajęcia z komiksu, ilustracji i animacji dla dzieci i młodzieży. W 2011 roku był nominowany do nagrody Lubelskich Żurawi. Jak tłumaczy w wydawnictwie, taka edycja komiksów to atrakcja dla fanów uniwersum DC, prezentacja sztuki polskich rysowników oraz hołd dla najważniejszych postaci DC Comics, w tym Batmana, który kończy w tym roku 80 lat (Przemysław Truściński narysował jubilat na tle Łodzi). Zeszyty trafiają do sprzedaży w październiku. (AGDY)

Magdo, Danielu, Damianie

Jesteśmy z Wami po śmierci

śTP  
**Edwarda**

Łączymy się z Wami w bólu

Kinga i Tomasz



n711

Koledze  
**Arkadiuszowi Koralewskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

**TATY**

składają

Prezydium Okręgowej Rady LOIIB  
oraz Koleżanki i Koledzy z biura  
Lubelskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa



n712

# Ludowy podrożeje

**KŁOPOT** O milion złotych wzrosną koszty trwającej odnowy parku Ludowego. Władze miasta muszą wydać więcej, bo okazało się, że w katastrofalnym stanie jest zbudowany przed laty system podziemnych drenów odprowadzających wodę z parku. – Całą instalację trzeba rozebrać i zbudować od nowa – tłumaczą urzędnicy

Dominik Smaqa

P o odkryciu drenażu okazało się, że jego stan jest fatalny. Można powiedzieć, że go nie ma. Jest pozalany, w ogóle nieskuteczny. Korzenie drzew i przesunięcia gruntu spowodowały, że uległ całkowitej destrukcji – mówi Marzena Szczepańska, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Miasta Lublin. – Można powiedzieć, że to była czyjaś radosna twórczość. Tak dużo różnych materiałów wykorzystano do budowy tego drenażu, że zastanawialiśmy się, kto to zrobił i dlaczego w taki sposób.

Odsłonięta instalacja mająca odwadniać podmokły park nie nadaje się do naprawy. – Będziemy musieli wykonać nowy drenaż w całym parku, żeby zabezpieczyć teren przed wodą gruntową – przyznaje Szczepańska. Zapewnia, że nie opóźni to zakończenia prac przy odnowie parku Ludowego, których finał planowany jest na wrzesień 2020 r. – Na termin nie powinno to wpłynąć, natomiast na koszty zdecydowanie tak. Jesteśmy w fazie rozmów z wykonawcą, prowadzimy negocjacje, ale będzie to dosyć kosztowne. Wydamy około miliona złotych, bo jest to bardzo duży obszar do zdrenowania, aż 22 ha.



W odnawianym parku wyznaczono już przebieg nowych ścieżek, chociaż jeszcze nie wszystkie są w budowie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

W odnawianym parku wyznaczono już przebieg nowych ścieżek, chociaż jeszcze nie wszystkie są w budowie. Gotowa jest za to nieka pod fontannę w posta-

ci ogrodu wodnego, który został zaprojektowany w miejscu amfiteatru. W publicznych toaletach (tak, park doczekał się szaletów) jeszcze przed zimą mają być wy-

konane wewnętrzne instalacje. Na terenie parku wykonano już część podziemnych sieci. – Nie zawsze warunki pogodowe pozwalają na pracę, bo grunt jest mocno na-

wodniony – wyjaśnia dyrektorka nadzorująca prace.

Niebawem ekipy budowlane powinniśmy zobaczyć także poza parkiem, w korycie Bystrzycy. Nad rzeką przerzucona ma być nowa, dwupoziomowa kładka dla pieszych i rowerzystów, która połączy park Ludowy z nadrzecznym bulwarem.

– Budowa tej kładki ruszy w najbliższym czasie – spodziewa się Szczepańska. O kładce była mowa także na początku lipca, jednak jej budowa nawet się nie zaczęła. – Mieliliśmy problemy z uzyskaniem prawa do tymczasowego dysponowania gruntem po stronie szkoły, a musimy mieć dostęp do rzeki z obu stron. Musi tutaj dojechać ciężki sprzęt, palownice, ciężarówki z elementami konstrukcyjnymi kładki. To duże obiekty, przez park nie można z nimi przejeżdżać. Mamy już wszystko uporządkowane, mamy dostęp do terenu i myślę, że prace przy kładce zaczną się we wrześniu od palowania gruntu.

Przypomnijmy, że w parku Ludowym ma powstać m.in. sieć nowych ścieżek spacerowych, drogi rowerowe, ścieżki edukacyjne, place zabaw dla dzieci w różnym wieku, wybiegi dla psów, czy też nadrzeczna przystań kajakowa. Umowa zawarta przez miasto z wykonawcą tych robót, firmą Budimex, opiewa na 34 mln zł.

R E K L A M A

## BO ZASŁUGUJESZ NA WYŻSZY STANDARD



**KAMERALNY  
SŁAWIN**

- mieszkania od 29-69 m<sup>2</sup>
- wysokie pomieszczenia: 2,75 m
- mieszkania już od 189 900 zł
- pierwsze osiedle smart home w Lublinie
- inteligentne mieszkania: sterowanie ogrzewaniem, oświetleniem; czujki: ruchu, dymu; sterowane gniazdko
- wideodomofony
- monitoring osiedla

- wysoka jakość materiałów
- duże balkony
- ogródki na parterze z automatycznym systemem nawadniającym
- nowoczesny plac zabaw, siłownia outdoorowa
- ławka z USB
- otoczenie zieleni
- wyjątkowy mikroklimat
- nowoczesna architektura

INWESTOR

**IMMOBILIA  
POLSKA**

**biuro sprzedaży:**  
Lublin,  
ul. Spokojna 2/U3

[www.kameralnyslawin.pl](http://www.kameralnyslawin.pl) tel. 500 267 778

Chełm, dnia 06.09.2019 r.

### Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

z siedzibą przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm

**informuje, że przetarg nieograniczony na dostawę i montaż podzielników kosztów ogrzewania** w 18 budynkach mieszkalnych wielorodzinnych w zasobach Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

**wygrała firma:**

**TECHEM Techniki Pomiarowe Sp. z o.o.**  
**Os. Lecha 121, 61-298 Poznań** - Oddział w Warszawie  
**ul. Jana Olbrachta 94**  
**01-102 Warszawa.**



in421

BR-RW.671.5.2019

#### OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 17 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2018 r. poz. 1398 ze zm.)

## PREZYDENT MIASTA LUBLIN

**zawiadamia, że dnia 1 lipca 2019 r. Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę nr 285/VIII/2019 w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Lublin.**

Uchwała weszła w życie dnia 11 lipca 2019 r.

Gminny Program Rewitalizacji sporządzany zostanie dla obszaru rewitalizacji wyznaczonego uchwałą nr 248/VII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 30 maja 2019 r. w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji miasta Lublin. Projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Lublin zostanie poddany konsultacjom społecznym.

Szczegółowe informacje o planowanych formach konsultacji społecznych i terminie ich przeprowadzenia zamieszczone zostaną na stronie internetowej Miasta Lublin, w Biuletynie Informacji Publicznej: [www.bip.lublin.eu](http://www.bip.lublin.eu). w zakładce „Konsultacje Społeczne”, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Lublina, w prasie lokalnej oraz na stronie internetowej: <https://lublin.eu/lublin/przestrzen-miejska/rewitalizacja/> w zakładce „Aktualności”.

**Pierwsze spotkanie konsultacyjne** w sprawie przygotowania do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji **odbędzie się w dniu 10 września 2019 r. o godzinie 16:30 przy ul. Bernardyńskiej 15 (wejście przez podwórkę restauracji Perłowa).**

in420

### INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

Zgodnie z treścią art. 8a ust. 4 pkt 2 w związku z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (Dz. U. z 2019 r. poz. 294)

Prezydent Miasta Lublin

informuje, że

**na terenie miasta Lublin funkcjonują jednostki nieodpłatnego poradnictwa, które obejmują w szczególności: poradnictwo rodzinne, psychologiczne, pedagogiczne, z zakresu pomocy społecznej, w sprawie rozwiązywania problemów alkoholowych i innych uzależnień, w sprawie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w ramach interwencji kryzysowej, dla bezrobotnych, dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, a także z zakresu praw konsumentów, praw dziecka, praw pacjenta, ubezpieczeń społecznych, prawa pracy, prawa podatkowego, dla osób w sporze z podmiotami rynku finansowego.**

Informacje o nazwie jednostek, zakresie poradnictwa, adresach i danych kontaktowych, w tym o stronach internetowych i numerach telefonicznych, dniach i godzinach działalności oraz kryteriach dostępu znajdują się na stronie [www.bip.lublin.eu](http://www.bip.lublin.eu) w zakładce Urząd Miasta Lublin → Nieodpłatna pomoc prawna.

Na terenie miasta Lublin funkcjonuje również **14 punktów, w których przez 5 dni w tygodniu można skorzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej.** Lokalizacja oraz harmonogram funkcjonowania punktów nieodpłatnej pomocy prawnej jest dostępny na stronie [www.bip.lublin.eu](http://www.bip.lublin.eu) w zakładce Urząd Miasta Lublin → Nieodpłatna pomoc prawna.

Wizytę w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej można umówić:

- za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Miasta Lublin – rezerwacja wizyt poprzez zakładkę <https://rezerwacja.lublin.eu/>,
- telefonicznie, dzwoniąc pod numer telefonu: **81 466 1210** (rejestracja telefoniczna w godzinach 7.30-15.30).

in415

## 40 metrów przy Olimpie

**PLANOWANIE** Budowę 40-metrowego gmachu obok galerii handlowej Olimp umożliwiła wczoraj Rada Miasta, która zatwierdziła wczoraj zmiany w planie zagospodarowania tego terenu. Nowy budynek miałby stanąć w miejscu starego biurowca znajdującego się za przystankiem komunikacji miejskiej przy al. Spółdzielczości Pracy koło restauracji McDonald's.

O umożliwienie takiej inwestycji wnioskowała spółka Transhurt, będąca właścicielem galerii Olimp. Spółka chciała postawić znacznie wyższy obiekt. – Wniosek zawierał wysokość 55 metrów – mówiła wczoraj radnym Małgorzata Żurkowska, główny urbanista miasta. Urzędnicy zgodzili się na 40 metrów, ale spółka nie zgłaszała już uwag. **(DRS)**

INFORMATOR NA WEEKEND. DROGOWO-PASAŻERSKI

## Piątek? Okrąż rondo

**UTRUDNIENIA** Zmieniona organizacja ruchu ma obowiązywać w ten weekend na skrzyżowaniu ul. Filaretów z ul. Jana Pawła II. Utrudnienia mają trwać od dziś od godz. 13, do godziny 4 rano w niedzielę. Kierowcy jadący od strony os. Widok nie będą mogli skręcać w prawo jezdnią biegnącą obok stacji paliw. Żeby pojechać w kierunku ul. Nadbystrzyckiej trzeba będzie okrążyć rondo (można też jechać przez Wyżynną). Kółka wokół ronda będą też robić pojazdy komunikacji miejskiej linii 11, 37, 44, 45 i 160 oraz nocnej linii N1. **(DRS)**

## Sobota? Od Grażyny

**UTRUDNIENIA** Zamknięcie wjazdu w ul. Pana Tadeusza od strony ul. Filaretów zapowiedziała na sobotę firma prowadząca rozbudowę osiedlowej drogi. Utrudnienia mają trwać od godz. 7 do 15. W tym czasie dojazd do ul. Pana Tadeusza będzie możliwy wyłącznie od strony ul. Grażyny. Po godz. 15 przywrócona ma być obecna organizacja ruchu i przebudowywana ulica znowu będzie drogą jednokierunkową z wjazdem od strony ul. Filaretów. **(DRS)**

## Zmiany na Czechowie

**PLANOWANIE** Zastąpienie Orfeusza nowym, znacznie większym budynkiem dopuszczą zatwierdzona wczoraj przez Radę Miasta zmiana planu zagospodarowania tej części Czechowa. Obok będą mogły powstać nowe budynki. Bliżej Kameralnej dopuszczone zostały obiekty dziewięciopiętrowe, a bliżej al. Smorawińskiego sięgające najwyżej trzech pięter. Zdecydowana większość nowej zabudowy ma pełnić funkcje

usługowe, przy czym równie dobrze mogą to być sklepy, akademiki czy biurowce. Inwestor będzie mógł tutaj również stworzyć nowe mieszkania, ale nie będą mogły one zająć więcej niż 49 proc. powierzchni użytkowej. Nieco inne zasady dotyczą terenu przy Kameralnej między Orfeuszem a skrajem niewielkiego wąwozu, gdzie inwestor będzie mieć pełną swobodę w ustalaniu proporcji między mieszkaniami a usługami. Wąwóz ma pozostać zielony. **(DRS)**

## Niedziela? Objazdami

**UTRUDNIENIA** Zamknięte będzie Krakowskie Przedmieście, część Al. Raclawickich, nie wyjedziemy z Lipowej, Wieniawskiej, Chopina, Ewangelickiej, 3 Maja i Kołłątaja. Takie zmiany w organizacji ruchu mają obowiązywać w niedzielę od godz. 6 do 15, natomiast do godz. 14 mają obowiązywać objazdy komunikacji miejskiej. W tym czasie w śródmieściu Lublina będzie się odbywać charytatywny bieg Lublin Business Run. Pieniądze z opłat wpisowych od zawodników będą w tym roku przeznaczone na zakup protezy nogi i rehabilitację Oskara Wojciechowskiego, mieszkającego w Lublinie 10-latka.

Na co powinni uważać kierowcy? Którędy pojadą autobusy? Bezwzględny zakaz ruchu ma obowiązywać od godz. 6 do 15 na Al. Raclawickich od ul. Łopacińskiego do Lipowej oraz na Krakowskim Przedmieściu. Niemożliwe będzie też przejechanie przez

te ulice w poprzek, dlatego nie wyjedziemy np. z ul. Wieniawskiej, czy 3 Maja. – Zakaz ruchu będzie obowiązywał również na Świętoduskiej od Krakowskiego Przedmieścia do Zielonej i na całej długości ul. Zielonej – zapowiada w swym komunikacie Mariusz Szymański z firmy iKOM odpowiedzialnej za organizację ruchu w rejonie imprezy. – Z ul. Łopacińskiego będzie możliwy tylko skręt w lewo w Al. Raclawickie, a z Al. Raclawickich w prawo w ul. Łopacińskiego. ● Linie 2, 4, 10, 18, 26, 31 i 57 pojadą przez ul. Popiełuszki, Lesczyńskiego, Czechowską i al. Solidarności. ● Linie 3, 7, 13 i 55 będą jeździć przez ul. Sowińskiego, Głęboką, Narutowicza i pl. Wolności (przy czym linia 7 będzie wracać przez pl. Wolności, Narutowicza, Głęboką, al. Kraśnicką i al. Sowińskiego. ● Linie 15 i 44 mają kursować przez al. Długosza,

al. Raclawickie, ul. Sowińskiego, Filaretów, Zana i Nadbystrzycką. ● Linia 20 w stronę Herberta ma kursować przez Sowińskiego, Głęboką, Narutowicza i al. Piłsudskiego, zaś w kierunku Dębówki przez al. Piłsudskiego, Narutowicza, Głęboką, al. Kraśnicką i al. Warszawską. ● Linie 32 i 40 będą kursować przez pl. Wolności, Bernardyńską, Królewską i Lubartowską, przy czym linia 40 pojedzie dalej przez Biernackiego do Północnej. ● Linia 74 będzie mieć trasę skróconą do przystanku obok KUL przy szkołach, skąd pojedzie w stronę Rudnika przez ul. Poniatowskiego. ● Trolejbusy linii 151, 155 i 158 pojadą w jedną stronę przez al. Kraśnicką, Al. Raclawickie, Sowińskiego, Głęboką, Narutowicza i al. Piłsudskiego, zaś w przeciwnym kierunku przez al. Piłsudskiego, Narutowicza, Głęboką i al. Kraśnicką. **(DRS)**

# Spokojnie, handlujemy

**ZAKUPY** Puste lodówki na dania gotowe i lada chłodnicza. Niewiele towaru na półkach – tak wygląda sklep Intermarché w Skende. Czytelnicy: Czy będzie zamykany.

**S**klep sukcesywnie pustoszeje. Znikają całe lodówki oraz regały, a wśród załogi od dawna krąży lęk przed wizją zwolnienia – informuje nas Czytelnik. Inny przesyła zdjęcia pustych półek.

- Rzeczywiście towaru jest mniej, ale nic nie wiemy o zamykaniu. Nic nie mówi się o zwolnieniach – mówi jedna z ekspedientek. - Nic nie wiemy. Pracujemy normalnie – podkreśla inna i dodaje, że klientów jest mało, ale nigdy nie było ich zbyt wielu.

Wśród pustawych półek spaceruje kilka osób. - Często jestem w Skende, bo kupujemy meble dlatego przy okazji zachodzę do Intermarché. Na półkach nigdy nie było tu dużo towaru, ale coś jest na rzeczy, bo całkiem pustych regałów nie widziałem nigdy – mówi jedna z kupujących.

Co dzieje się w sklepie? Pracownicy Skende Shopping przyznają, że nie dosta-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

li od Grupy Muszkieterów, która jest właścicielem sklepu żadnej informacji dotyczącej planów związanych z jego zamknięciem.

- Jest on nadal otwarty i funkcjonuje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 21.00 oraz w niedziele handlowe od 9.00 do 20.00 – informują.

- Supermarket Intermarché w Lublinie niezmiennie prowadzi działalność handlową i jest dostępny dla klientów – potwierdza Eliza Orepik-Szymura, dyrektor ds. komunikacji i informacji GM. - Grupa Muszkieterów wspólnie ze swoimi franczyzobiorcami, właścicielami poszczególnych sklepów,

prowadzi stałą analizę efektywności biznesowej wszystkich przedsiębiorstw działających pod jej szyldami. Po wnikliwych badaniach podejmowane są wspólne decyzje dotyczące ewentualnych modyfikacji działalności czy zwiększające atrakcyjność oferty dla klientów – dodaje. **ASK**

**UWAGA!** Długo oczekiwana substancja rozwiązująca problemy z erekcją wreszcie dopuszczona do użytku – efekt potwierdzony przez 34 237 mężczyzn

# Specyfik z Oxfordu

## ROZBUDZA POŻĄDANIE

**O każdej porze dnia i nocy  
3-krotnie wydłuża erekcję  
i zwiększa grubość wzwodu o 25-30%**

**N**ie ma żadnych medycznych przeciwwskazań, żeby mężczyzna mógł uprawiać udany i zadowalający go seks w wieku 70, 80 czy nawet 90 lat – uważa profesor Alan Frampton odkrywca nowatorskiej kuracji zwalczającej zaburzenia erekcji. Odkryliśmy, że organizm każdego mężczyzny jest biologicznie zaprogramowany do uzyskiwania długiej, pełnej erekcji, dlatego z każdymi zaburzeniami wzwodu trzeba walczyć natychmiast.

### Jak odmieniło się życie 34 237 mężczyzn?

Naukowcy z Oxfordu opracowali nieznaną wcześniej, naukową metodę, której działanie oparte jest na biostymulacji ciał jamistych prącia. Jest ona oparta na badaniach amerykańskich noblistów Roberta Furchgotta, Louisa Ignarro i Ferida Murada, którzy odkryli organiczny związek tlenu azotu. Znacznie przyspiesza on transport krwi do członka, reguluje krążenie i wzmacnia gruczoł krokowy.

Badania laboratoryjne preparatu opartego na bazie tlenu azotu wykazały jego skuteczność na czterech płaszczyznach:

- 1** 4x BARDZIEJ UWRAŻLIWIA PRACIE NA BODŹCE  
znacznie intensywniejsze orgazmy
- 2** ROZSZERZA NACZYNIA KRWIONOŚNE  
4 x dłuższe (nawet o 25 minut) i silniejsze erekcje
- 3** ZWIĘKSZA WYTWARZANIE TESTOSTERONU W JĄDRACH  
apetyt na seks jak u 20-latka
- 4** 3X ZWIĘKSZA ILOŚĆ HORMONU PROLAKTyny  
członek jest grubszy o 30-35%

O jego fenomenalnym działaniu świadczą też relacje tysięcy zachwyconych mężczyzn. Zamiast krótkich, niepełnych erekcji w ciągu 24-48 godzin osiągnęli oni pełny wzwód. Jedni wreszcie stanęli na wysokości zadania po latach impotencji, inni pokonali niedobór testosteronu i zbyt krótką erekcję. Kobiety twierdziły,

że nie pamiętają, kiedy ostatnio seks z partnerem był tak udany i ekscytujący. Niestety, do tej pory z tą rewolucyjną metodą dostępna była jedynie dla wybranych.

### Jak cieszyć się udanym seksem bez trującej chemii?

Prof. Alan Frampton, twórca nowej metody: Do produkcji naszego preparatu użyliśmy jedynie naturalnych, roślinnych substancji, które dzięki aktywnej biostymulacji komórek przywracają erekcję, pobudzają libido i zwiększają sprawność seksualną. Nasza kuracja w przeciwieństwie do

postanowił więc ominąć pośredników i wielkie koncerny. Jeżeli mieszkasz w Polsce i urodziłeś się przed 1990 rokiem, już teraz masz szansę wypróbować kurację prof. Framptona w wyjątkowo korzystnej promocyjnej cenie.

### Prof. Frampton przestrzega

Jeżeli należysz do grupy aż 75% mężczyzn po 40-stce zmagającej się z problemami z erekcją – **nie wolno Ci tego ignorować!** Z początku będziesz uprawiać seks raz na miesiąc,



### „Moje małżeństwo odżyło!”

Przez ostatnie kilka lat mój seks był kompletną porażką! Każda próba kończyła się tylko upokorzeniami i rozczarowaniem. Kiedyś kochaliśmy się z żoną 3-4 razy w tygodniu, a później ona wołała odwrócić się do mnie plecami i iść spać, bo wiedziała, że i tak nic z tego nie będzie. Postanowiłem zacząć działać, bałem się, że będzie szukała zaspokojenia na boku. Gdy trafiłem na tę nową metodę, działałem natychmiast. We wtorek zamówiłem, w czwartek dostałem paczkę, a w piątek rano miałem najlepszy seks w życiu. Serdecznie polecam!

Krzysztof K. (56 l.), Bytom

### Jak wygrać z zaburzeniami wzwodu w 1 dobę?

Testy kliniczne potwierdzają, że 9 na 10 osób stosujących metodę aktywnej biostymulacji ciał jamistych odzyskuje silny stalowy wzwód – bez badań i wizyt w gabinetach lekarskich.

Jeśli chcesz cieszyć się silną młodzieńczą erekcją jak kiedyś: nie płac z góry, nie zamawiaj drogich kuracji. Zadzwoń na poniższy numer telefonu (rozmowy są prywatne i nie są nagrywane), aby otrzymać specjalne dofinansowanie na preparat prof. Framptona.

Przysługuje ono tylko pierwszym 100 osobom, więc warto się pośpieszyć. A już za kilka dni nie będziesz mógł odpędzić się od małżonki, która będzie tak wniebowzięta Twoją sprawnością seksualną, że nie będzie chciała wypuścić Cię z łóżka przez wiele godzin.

**Wystarczy zaledwie doba, aby Twój penis odzyskał dawną sztywność i sprawność. Jak pokazują wyniki badań medycznych:**

Nawet Panowie, którzy nie uzyskali pełnej erekcji od wielu miesięcy, dzisiaj uprawiają seks 3, a nawet 4 razy w ciągu 1 dnia. Dzięki tej nowatorskiej metodzie sztywny, pełny wzwód i młodzieńcza sprawność seksualna jest możliwa nawet u 90-latków.



popularnych tabletek na potencję nie jest oparta na niebezpiecznych dla organizmu, trujących chemicznych substancjach, jej siła tkwi w naturze.

Dla prawidłowego działania preparatu kluczowy jest bioaktywny ekstrakt *Ruscus Aculeatus L.* Umożliwia on produkowanie w penisie tlenu azotu, który rozszerza naczynia krwionośne i pozwala na dopływ krwi do penisa.

Skuteczność preparatu Framptona jest bezdyskusyjna. Niestety koszt produkcji był tak wysoki, że na jego zakup mogli sobie pozwolić tylko najbogatsi. Sytuacja uległa zmianie, gdy skończył się monopol na wytwarzanie bioaktywnego ekstraktu *Ruscus Aculeatus L.* w USA. Pozwoliło to na obniżenie kosztów walki z impotencją z 1000 do 100 dolarów miesięcznie!

Jednak 100 dolarów to dla Polaków wciąż zbyt wiele. Prof. Frampton

potem parę razy w roku... Następnie Twoje życie seksualne całkowicie się skończy, a Ty będziesz prowadził życie w przymuszonym celibacie. **Przestaniesz czuć się jak prawdziwy mężczyzna.** Doprowadzi Cię do problemów zdrowotnych i psychicznych (np. przerost prostaty, nadciśnienie). W końcu Twoja żona będzie miała tego dość, najpierw znajdzie sobie kochankę, a potem Cię zostawi. **Czy tego właśnie chcesz?**

## SPECJALNA PROMOCJA! -70%

Zniżka dla 100 pierwszych osób!  
By otrzymać oryginalny preparat na potencję z rabatem -70%, zadzwoń:

**81 300 33 32**

Od pon. do niedz. 8:00-20:00  
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

**Promocja trwa do 13 września 2019 r. więc należy się spieszyć!**

Tylko teraz!

**97 zł**

327 zł

**PRZESYŁKA GRATIS!**

# DKF Rewers nominowany do prestiżowej nagrody

**SUKCES** Wielkie wyróżnienie dla kinomanów z Chełma. Już po raz drugi w swojej krótkiej historii, DKF Rewers ma szansę zdobyć nagrodę PISF przyznaną za znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina.

To już 12. edycja nagród PISF i druga nominacja dla chełmskiego DKF. W 2016 roku też był nominowany, ale nagrodę dostał Dyskusyjny Klub Filmowy Megaron w Gorzowie Wielkopolskim.

Nagrody PISF są szczególnym wyróżnieniem w branży



filmowej, doceniając pracę osób i instytucji niezwiązanych z produkcją filmów. To jedyne polskie odznaczenia, których celem jest wyróżnienie osiągnięć osób i instytucji wspierających rozwój polskiej kinematografii, promujących jej dorobek, ułatwiających dostęp do polskiej twórczości filmowej. Nagrody przyznawane są od 2008 roku.

DKF „Rewers” od chwili założenia w 2009 roku prowadzi Piotr Stelmaszczyk i Wojciech Zakrzewski.

– Nasz klub znalazł się w trójce zakwalifikowanych do Nagród Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, a że DKF-ów jest w Polsce ponad setka, to nie lada honor. Fakt, że nagroda jest jedna. Rywalizujemy z takimi asami jak Kinochłon z Augustowa czy legendarny Kogucik z Bielska-Białej. Co już jest dla nas nie lada wyróżnieniem – podkreśla Piotr Stelmaszczyk.

Uroczysta gala wręczenia Nagród PISF odbędzie się 17 września, w trakcie trwania 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

## Czy nauczycielom się należy

**PO STRAJKU** Nauczyciele gminnych szkół przez trzy miesiące dostaną nie 6, a 9 proc. dodatku motywacyjnego. To rekompensata za czas strajku. – Czy to jest moralnie słuszne? – pytał na sesji jeden z radnych gminy Biała Podlaska

Ewelina Burda

**K**ażdy dzień strajku oznaczał dla nauczycieli dniówkę mniej. Po dwóch tygodniach nauczyciel mógł stracić połowę pensji. Część samorządów rekompensuje im to zwiększając dodatek motywacyjny. Nad tym debatowała ostatnio rada gminy Biała Podlaska.

Wcześniej dodatek był tu na poziomie 6 proc. wynagrodzenia zasadniczego, a od października do grudnia nauczyciele 11 szkół gminy dostaną dodatek na poziomie 9 proc. Trzech radnych było przeciw takiemu rozwiązaniu.

– Znajdujemy furtkę, sztuczny wybieg, a w regulaminie jest jasno określone

co składa się na system motywacyjny. Zastanówmy się czy to jest słuszne moralnie – mówił na ostatniej sesji radny Sebastian Gałązka (PiS). – Nauczyciele przystępując do referendum byli informowani, że zgodnie z Kodeksem Pracy i Kartą Nauczyciela, nie dostaną wynagrodzenia za czas strajku. To osoby dorosłe, które rozumieją konsekwencje. A my wprowadzamy tylnymi drzwiami zapłatę. W jakim świetle to nas stawia? – oburzał się radny.

Jego zdaniem, to zły przykład dla młodzieży. W podobnym tonie wypowiadał się radny Stefan Śledź (PiS).

– Strajk nie jest pracą. Jego skutki to brak przekazania wiedzy uczniom i podziały

wśród nauczycieli. Młodzież na to patrzy – stwierdził radny.

W obronie tej grupy zawodowej stanął radny Marcin Onisiewicz (Twoja Gmina Biała Podlaska).

– Strajk nauczycieli odbył się słusznie. Nauczyciel ma być autorytetem z odpowiednim wynagrodzeniem. Poza tym, to był strajk ogólnopolski – przypomniał Onisiewicz. – Dzieci nie zostały bez opieki – podkreślał.

Zauważył też, że dodatek motywacyjny na poziomie 9 proc. i tak pokryje 50 proc. tego co powinni zarobić nauczyciele.

– Masz żonę nauczycielkę, czy tych pieniędzy nie możesz wyasygnować z własnej kieszeni, tylko z kieszeni po-

datnika? – dopytywał radnego Stefan Śledź.

– Moja żona strajk poparła, ale w nim nie uczestniczyła. Zawód nauczyciela to nie tylko kilka godzin dziennie w szkole, to drugie tyle w domu – odpowiedział Onisiewicz.

Ostatecznie radni przyjęli uchwałę w sprawie dodatku motywacyjnego, przeciwko było trzech radnych. Takiej uchwały nie przyjęła jeszcze rada w Białej Podlaskiej, ale jest ona planowana na sesję 23 września. Rekompensaty za strajk w postaci dodatków motywacyjnych przyjęły już wcześniej inne samorządy w Polsce, na przykład Warszawa, Rybnik czy Zielona Góra.

## Zmarł sekretarz gminy Wisznice



**WISZNICE** W środę zmarł Krzysztof Bartkowski, wieloletni sekretarz gminy Wisznice. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 11 w Kościele Parafialnym Najświętszego Serca Jezusowego w Horodyszczu.

Bartkowski pracował w urzędzie gminy od 1978 roku, a od 1994 roku był sekretarzem gminy.

– „Pan Sekretarz” zawsze zostanie częścią naszej społeczności. Odszedł od nas niespodziewanie i pustki, która się pojawiła, nie da się wypełnić – napisał wójt Piotr Dragan.

– Bardzo dobry kolega, ceniony samorządowiec oraz wspaniały człowiek. Będzie nam bardzo brakować jego rad i doświadczenia. Nie tylko rodzina straciła bliską osobę, ale cała gmina Wisznice jest przepełniona żalem i smutkiem – przyznaje Daniel Dragan, wiceprzewodniczący powiatu bialskiego z Wisznice.

(EB)

f /MptRadioTaxi919  
www.mptlublin.pl  
Śledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!

- > krótki czas oczekiwania
- > dowolny sposób płatności
- > dostępność 24h przez 7 dni
- > zakupy na telefon
- > zniżki dla stałych klientów
- > pomoc przy przeprowadzce
- > usługa holowania samochodu
- > obsługa imprez okolicznościowych

pobierz naszą aplikację

Zadzwoń teraz

(81) 191 91

695 919 919

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

**Dyrektor Oddziału Regionalnego AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W LUBLINIE informuje,**

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.) w siedzibie Oddziału **podano do publicznej wiadomości wykaz przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym na czas nieokreślony dla dotychczasowego najemcy lokalu użytkowego nr 4T o powierzchni 14,30m<sup>2</sup>, usytuowanego na parterze w budynku internatu w Dęblinie przy ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków” 34A, zlokalizowanego na działce o numerze ewidencyjnym 4054/44, dla której Sąd Rejonowy w Rykach prowadzi KW nr LU1Y/00017678/6**

Dodatkowe informacje oraz pełną treść wykazu można uzyskać w siedzibie OReg. AMW w Lublinie, ul. Łęczyńska 1, na stronie internetowej [www.amw.com.pl](http://www.amw.com.pl) oraz pod nr telefonu: 81 474 61 13.

Oddział Regionalny w Lublinie  
20-309 Lublin • ul. Łęczyńska 1,  
tel.: (+48 81) 81 474 61 00 • fax: (+48 81) 81 474 61 23  
e-mail: [marketing.lublin@amw.com.pl](mailto:marketing.lublin@amw.com.pl) • [www.amw.com.pl](http://www.amw.com.pl)

# Zmiany od piwnic po komin. Sceniczny

**ZAMOŚĆ** Miasto szuka wykonawcy robót remontowych w Zamojskim Domu Kultury. Budynek, który pamięta czasy PRL-u, przeniesie się w XXI wiek. Widzowie dostaną windę, balkon i nowe fotele, artyści nowoczesny sprzęt, a przyroda fotowoltaikę

Agnieszka Dybek

**E**fekty planowanych prac odczują zarówno widzowie, pracownicy ZDK jak i osoby korzystające z różnych form działalności. Do placówki przy ul. Partyzantów 13, która swoją historię wywodzi z Powiatowego Domu Kultury, przychodzi kilka pokoleń mieszkańców.

– To budynek jest z 1964 roku. Doszliśmy do ściany, jeśli chodzi o stan wyeksploatowania, warunków pracy, możliwości technicznych. Remont sali widowiskowej jest koniecznych choćby dla tego, że nie da się funkcjonować bez nowoczesnego wyposażenia technicznego. Ono jest dziś niezbędne – mówi Janusz Nowosad, dyrektor ZDK.

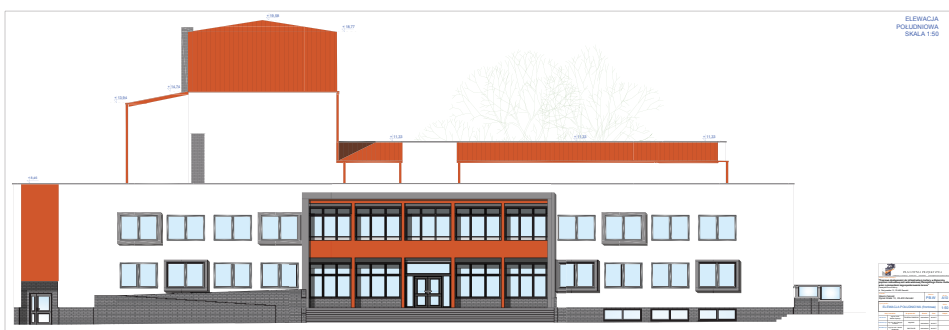
To, co zauważa widzowie już na zewnątrz budynku, to winda. Zmieni się też bryła ZDK, która zostanie zmodernizowana i ujednolicona. Na sali widowiskowej będą nowe fotele. Na parterze 268 miejsc w piętnastu rzędach, będzie też możliwość dostawienie 61 kolejnych. Na I piętrze – nowość: pojawi się balkon gdzie w 4 rzędach będzie stało 84 foteli. Osoby niepełnosprawne wszędzie dostaną się dzięki windzie i podjazdom.

Ze zmian mniej widocznych, a istotnych dla użytkowników, projekt przewidu-



Tak sala widowiskowa wygląda teraz (Zamojskie Lato Teatralne 2019)

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL



Widok elewacji po remoncie. Ma być utrzymana w odcieniach białym i pomarańczoworóżowym

ILUSTRACJA: MATERIAŁY INWESTORA

je powiększenie przestrzeni nad sceną (tzw. sznurowni), będzie stałe żelbetowe okno sceniczne. Za to zniknie fosa dla orkiestry. Zmodernizowane zostaną pomieszczenia dla obsługi technicznej, pojawią się pomosty oświetleniowe. I cała nowoczesna aparatura oświetleniowa i nagłaśniająca.

– Ogłoszono przetarg nieograniczony na wybór wykonawcy robót. Termin realizacji został określony w cyklu 2-letnim, to jest do końca 2020 roku.

Przewidujemy, że zaplanowane w tym roku 750 tys. zł sfinansuje część prac. W związku z brakiem naboru wniosków o dofinansowanie obiektów kultury ze środków zewnętrznych, remont ZDK-u będzie finansowany ze środków własnych budżetu miasta – wyjaśnia Marta Laskorzynska-Szerafin, rzeczniczka prasowa UM Zamość.

– Na wykonawców miasto czeka do 18 września. Gdy poznamy firmę, będzie można mówić o harmonogramie remontu i tym jak będzie wyglądała nasza praca. ZDK będzie cały czas działał. W przyszłym roku będziemy jak najwięcej uciekać w plener, tam organizując różne wydarzenia. Ale jesienią 2020 roku, na rozpoczęcie nowego sezonu kulturalne-

go zapraszamy do nowej sali widowiskowej – planuje dyrektor Nowosad.

Teraz w Zamojskim Domu Kultury spotykają się osoby zainteresowane różnymi dziedzinami działalności artystycznej: literaturą, muzyką, teatrem, tańcem, plastyką, fotografią. Działa tu Klub Dzielnego Przedzszkolaka i kluby Zamojskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Placówka organizuje: Zamojskie Lato Teatralne, Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Eurofolk”. Jest wydawcą Zamojskiego Kwartalnika Kulturalnego.

## ZDK PO REMONCIE

- Piwnice – zaplecze techniczne sceny, pokoje warsztatowe, pomieszczenia magazynowe i techniczne, komunikacja
- Parter – scena z kieszeniami, sznurownią, sala widowiskowa, hall wejściowy i wyjściowy, kiosk kasowy, bar z zapleczem, pracownię, sanitariaty, magazyn sprzętu teatralnego
- I piętro – sala widowiskowa – balkon, zaplecze techniczne sceny, sanitariaty
- II piętro – pomieszczenia magazynowo-techniczne w przestrzeni strychowej

## Nowe tablice na mogile. Zgodne z prawdą

**KRAŚNIK** W sobotę konferencja naukowa i wystawa; w niedzielę msza święta, apel poległych i uroczystość na cmentarzu parafialnym. W weekend w Kraśniku zaplanowano obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej i bombardowania miasta w 1939 r. Kulminacyjnym punktem będzie odsłonięcie tablicy na kwaterze żołnierzy Wojska Polskiego, którzy polegali w 1939 r. na terenie całego obecnego powiatu kraśnickiego i zostali pochowani na cmentarzu parafialnym w Kraśniku. Do tej pory sądzono, że w mogile spoczywają szczątki żołnierzy Armii Czerwonej. Dr Dominik Szulc, historyk PAN, Społeczny Opiekun Zabytków Miasta Kraśnik i wiceprezes Kraśnickiego Towarzystwa Regionalnego ustalił jak jest faktycznie. Przeprowadzona przez historyka kwerenda potwierdziła, że w mogile już od blisko 70 lat nie ma szczątków czerwonoarmistów. We wrześniu 1951 r. wszyscy żołnierze armii radzieckiej zostali bowiem ekshumowani na cmentarz wojenny w Kazimierzu Dolnym. W mogile na cmentarzu parafialnym spoczywają żołnierze Wojska Polskiego. W tym miejscu złożone zostały również szczątki cywilnych ofiar II wojny światowej. Mimo, że tablica na mogile była

zmieniana w 1970 r. to błędnej informacji nikt nie poprawił. Stało się to dopiero teraz. 5 spośród 12 żołnierzy, których szczątki znajdują się w zbiorowej mogile udało się zidentyfikować. Na nowej tablicy, która zostanie odsłonięta w niedzielę o godz. 14, znajdzie się ich nazwiska i informacja o pochówku ofiar cywilnych. Wydarzenie to poprzedzi zaplanowana na sobotę konferencja naukowa (godz. 15) i wernisaż wystawy „5 lat Kraśnika pod znakiem czarnego orła (1939-1945)” (godz. 17.30) w Centrum Kultury i Promocji. W niedzielę, przed uroczystością na cmentarzu, w kościele p.w. Wniebowzięcia NMP zostanie oprawiona msza św. w intencji ofiar II wojny światowej (godz. 12). Po apelu poległych uczestnicy uroczystości przejdą na nekropolię przy ul. Cmentarnej. (AA)

### ZAWYJĄ SYRENY

Urząd Miasta Kraśnik informuje, że w niedzielę o godz. 13 w celu upamiętnienia 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej i bombardowania Kraśnika przez lotnictwo niemieckie w 1939 r. na terenie miasta zostaną uruchomione syreny alarmowe.

## Do Radawca na dożynki



**D**ożynki Wojewódzkie w podlubelskim Radawcu rozpoczną się w niedzielę o godz. 10.30 korowodem dożynkowych wieńców. Na scenie zobaczymy m.in. zespół Feel i Natalia Szroeder. Z Lublina można dojechać i wrócić bezpłatną miejską komunikacją.

– Dożynki to hołd oddany rolnikom i ich ciężkiej pracy, ale też okazja do dobrej zabawy, której na pewno nie zabraknie – mówi Artur Sępoł, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie. – Program jest różnorodny, więc myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Dożynki rozpoczną się o godz. 10.30 korowodem. W samo południe rozstrzygnięta zostanie msza św. W dalszej kolejności zaplanowano ceremoniał dzielenia chlebem. Poznamy także zwycięzców konkursów – na najpiękniejszą posesję powiatu lubelskiego i etapu wojewódzkiego na najładniejszy wieniec dożynkowy.

Po południu rozpocznie się część artystyczna dożynek. O godz. 17 zaprezentuje się kabaret Łowcy.B. Później rozpoczną się koncerty. Na scenie pojawi się zespół Power Play (godz. 17.30), Mus! (godz. 19), Natalia Szroeder (godz. 20) i Feel (godz. 21).

– Podczas dożynek będzie też możliwość zobaczenia jak wygląda współczesna praca rolnika – pod-



kreśla dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie. – Będzie wystawa sprzętu i produktów rolniczych i inne atrakcje, w tym te dla dzieci. Będą także warsztaty edukacyjne. (AA)

### PRZYWIOŻĄ I ODWIOŻĄ

Z Lublina na dożynki będzie kursować bezpłatna linia autobusowa RAD. Jej trasa będzie się rozpoczynać na al. Kraśnickiej na przystanku obok ronda Honorowych Krwiodawców po stronie stacji paliw. Autobus ma zabierać pasażerów także na innych przystankach znajdujących się na trasie przejazdu biegnącej przez al. Kraśnicką, Konopnicę i Marynin. Odjazdy z ronda Honorowych Krwiodawców o godz. 10, 12, 14, 16, 17, 18, 19 i 20. – Natomiast odjazdy z przystanku Radawiec lotnisko 02 zaplanowano o godz. 11.25, 13.25, 15.25, 16.30, 17.30, 18.30 i 19.30 – informuje Weronika Opasiak, rzeczniczka MPK. – Dodatkowo, około godz. 22.30, po zakończeniu imprezy podstawione zostaną w Radawcu dwa autobusy przegubowe, które odwieżą uczestników dożynek do Lublina. (drs)

# Z Chotyłowa do Terespoła pociągiem

**INWESTYCJE** Na trasę z Chotyłowa do Terespoła wróciły pociągi regionalne. Wcześniej w związku z remontem linii kolejowej, pasażerowie musieli korzystać z autobusów

**N**a stacji Terespol powstały też dwa nowe perony. A przejście podziemne zostało wyremontowane.

– Perony wyposażone są w wiaty i informację. Jeszcze we wrześniu będą wygodne ławki. Obiekt zostanie wyposażony w windy, a dojście do peronu wyspowego zapewnia wyremontowane przejście podziemne – mówi Magdalena Janus z zespołu prasowego PKP PLK.

W ramach pierwszego etapu prac kolejowa spół-



Na stacji w Terespolu kolejowa spółka zmodernizowała 12 torów i 20 rozjazdów

FOT. ARCHIWUM

ka zmodernizowała tu 12 torów i 20 rozjazdów. Pojawiła się też nowa sieć trakcyjna. – Sprawniejsze podróże zapewni Lokalne Centrum Sterowania w Terespolu, które wyposażono w nowe komputerowe urządzenia – zaznacza Janus.

W ramach prac na linii kolejowej z Siedlec do Terespoła, PKP PLK modernizuje też stacje w Białej Podlaskiej i Małaszewiczach.

Na nowym peronie w Białej Podlaskiej ułożone zostały już płyty.

– Wkrótce rozpocznie się montaż ławek, wiaty i informacji. Pasażerowie skorzystają z nowego peronu w listopadzie – zapowiada przedstawicielka PKP PLK.

W budowie jest jeszcze podziemne przejście dla pieszych, którym będzie można przejść do peronu wyspowego. Kontynuowane są też prace na reaktywowanym przystanku Biała Podlaska Rozrządowa.

– Ruch pociągów w Białej Podlaskiej usprawni pla-

nowana rozbudowa stacji o 10 dodatkowych torów. Poprawi się obsługa pociągów towarowych w ważnym korytarzu transportowym ze Wschodu na Zachód – podkreśla kolejowa spółka.

Prace rozpoczęły się w kwietniu 2018 roku i potrwają do przyszłego roku. Dzięki modernizacji, pociągi osobowe będą mogły pojechać na tej linii z prędkością 160 km/h, a towarowe do 120 km/h. Wszystko za pół miliarda złotych.

(EB)

# Sposób na wandali. Nie tylko grzywna

**MIĘDZYRZEC PODLASKI** Zamiast grzywny - prace społeczne w parku. Tak władze miasta postąpiły z młodym wandalem, który zdewastował ławkę

EWELINA BURDA

**P**olicja ustaliła jednego z trzech sprawców, którzy zniszczyli ławkę w parku Potockich. Jak się okazało był to uczeń jednej z międzyrzeckich szkół, który w towarzystwie dwóch koleżanek bez pardonu kopał i niszczył ławkę. Wszystko zarejestrowały jednak kamery monitoringu. Chłopak przyznał się do winy.

– Straż Miejska stale przegląda monitoring. Jeżeli są możliwości identyfikacji osoby, to wdramy procedury i zobowiązujemy sprawcę albo do naprawy szkody, albo do prac społecznych – tłumaczy burmistrz miasta Zbigniew Kot.

Tak też się stało z młodym wandalem, który w zamian za odstąpienie od kary pieniężnej przez trzy dni sierpnia sprzątał teren zespołu pałacowo-parkowego.

– Od dłuższego czasu borykamy się z licznymi aktami wandalizmu, zwłaszcza



Od dłuższego czasu borykamy się z licznymi aktami wandalizmu, zwłaszcza w parku Potockich, gdzie niszczone jest infrastruktura oraz roślinność – przyznaje burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego

FOT. UM MIĘDZYRZEC PODLASKI

w parku Potockich, gdzie niszczone jest infrastruktura oraz roślinność. Naprawa powstałych szkód naraża miasto na duże koszty – mówi burmistrz.

Poza tym władze miasta przyznają, że w przypadku, gdy nakładane są grzywny na sprawców, komornik naj-

częściej nie ma z czegościągnąć należności.

– Wychodzi na to, że jest to bez efektu i to my ponosimy koszty związane z egzekucją. Lepiej więc podejść do tego wychowawczo, jeżeli jest taka możliwość, i odpracować – zaznacza Kot. I dodaje, że musi być też dobra wola

sprawcy. – To najczęściej młodzi ludzie, chyba okres wakacyjny i szukanie wrażeń powodują takie nierozsądne działania – uważa burmistrz.

Miasto chce, aby to było przestrogą dla innych, którzy nie szanują porządku w mieście. – Przyłapanym na niszczeniu mienia na pewno

nie ujdzie to na sucho. W najlepszym razie będą musieli na przykład sprzątać w centrum miasta – podkreśla Kot.

W mieście zamontowanych jest ponad 50 kamer. Nowym rozwiązaniem będzie fotopułapka. Pojawi się w miejscach, gdzie najczęściej dochodzi do naru-

szenia przepisów porządkowych.

– Zwracamy się też z prośbą do rodziców, aby swoim postępowaniem pokazywali dzieciom, że miejska infrastruktura to nasze wspólne dobro, które należy szanować jak własne – apelują władze miasta.

Wcześniej w parku był problem z nielegalną jazdą motocyklami czy quadami. Najczęściej były to nocne rajdy parkowymi alejkami pomimo zakazu wjazdu pojazdów na ten teren. Dlatego zamontowano dodatkowe zapory.

W październiku ubiegłego roku w parku zakończyła się rewitalizacja. Najwięcej zmieniło się na 5 hektarach okalających pałac, bo cały park to w sumie 35 hektarów. Powiększony został parking, pojawił się plac zabaw, ławki i altanki oraz nowe alejki. Do tego aż 4 tys. nowych nasadek drzew, krzewów i kwiatów. Teren zyskał też monitoring.

## Szpital robi zakupy

**ŚWIDNIK** Łóżka, materace przeciwoleżynowe, ale też specjalistyczny sprzęt medyczny, w tym nowoczesny tomograf. Takie zakupy planuje na ten i przyszły rok w ramach unijnego projektu świdnicki szpital. Jak podkreśla starosta świdnicki Łukasz Reszka, zyskają na tym pacjenci wszystkich oddziałów i poradni specjalistycznych. Wyposażenie ma trafić do lecznicy jeszcze w tym roku. Na liście zakupów są m.in.: specjalistyczne łóżka i materace przeciwoleżynowe, szafki, aparat USG dla kobiet i noworodków, aparat do echokardiografii, pełnoprofilowy aparat USG, stoły operacyjne z osprzętem, wózki inwalidzie i do transportu chorych. Sprzęt trafi na oddziały anestezyjologii i intensywnej terapii, położniczo-ginekologiczny, chorób wewnętrznych, pediatriczny chirurgii ogólnej do zakładu radiologii, na izbę przyjęć, blok operacyjny i do

przyszpitalnych poradni.

– Wkrótce pacjenci odczują poprawę warunków w naszym szpitalu – zapewnia starosta świdnicki. – We wszystkich salach zostaną wymienione łóżka i szafki. Na tym nie koniec dobrych wiadomości. Tuż przed końcem przyszłego roku szpital wyposażony zostanie w nowoczesny tomograf.

– My na to wszystko czekamy – mówi Barbara Stefaniak-Klimek, zastępca dyrektora ds. lecznictwa SPZOZ w Świdniku. I dodaje: Potrzebne są zarówno łóżka z materacami i szafkami jak też sprzęt do diagnostyki i leczenia, łącznie ze stołami operacyjnymi. To są wszystko bardzo ważne rzeczy.

Wartość całego projektu, który będzie realizowany do końca 2020 roku, wynosi 7,8 mln zł. Rocznie w szpitalu w Świdniku jest hospitalizowanych ponad 10 tys. pacjentów.

(AA)

## Był sąd, są biura

**BIALA PODLASKA** Nowy właściciel budynku po dawnym sądzie szuka najemców na lokale biurowe.

Baner z ogłoszeniem pojawił się na froncie budynku od ulicy Brzeskiej. Przypomnijmy że nieruchomość pod koniec maja nabyła INBAP. Firma jest właścicielem centrum handlowego Rywał. Budynek po dawnym sądzie przez ostatnie lata stał pusty.

– Dziś chcemy przywrócić mu świetność i nadać nowe życie, podtrzymując jego aktualne przeznaczenie: administracyjno-biurowe – zaznacza Katarzyna Czajkowska pełnomocnik ds. rozwoju i rzecznik firmy. Budynek ma 1.792 mkw. powierzchni całkowitej, jest piętrowy, z użytkowym



FOT. EWELINA BURDA

poddaszem, w całości podpiwniczony. Bezpośrednio przylega do obecnej siedziby Sądu Rejonowego. – W najbliższym czasie skupimy się na skompletowaniu dokumentacji technicznej oraz uzyskaniu stosownych pozwoleń do przeprowadzenia dalszych prac remontowo-

konserwatorskich – podkreśla Czajkowska. Budynek został wzniesiony w 1909 roku według projektu Władysława Wołłódki. Mieścił się tutaj Sąd Powiatowy, posterunek policji oraz Archiwum Państwowe. Obiektem użyteczności publicznej był do połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku. (EB)

## Maluchy do szkoły

**W**gminie Krzywda powstanie punkt przedszkolny. Będzie funkcjonował przy Szkole Podstawowej w Radoryżu Kościelnym. Rada gminy podjęła stosowaną uchwałę w tej sprawie.

Przedszkole przyjmie 25 dzieci w wieku od 3 do 5 lat z miejscowości: Drożdżak, Kożuchówka, Radoryż Kościelny i Ruda. Placówka zajęła pomieszczenia po byłej bibliotece. Podczas wakacji gmina przeprowadziła tu remont na potrzeby najmłodszych. Zakupiła również niezbędne wyposażenie.

– Natomiast korzystając ze źródeł zewnętrznych przygotowaliśmy także nowy oddział dla dzieci 3- i 4-letnich w Krzywdzie. Maluchy będą mieć w nim zapewnione bezpłatne nauczanie i opiekę podczas 5-godzinnych zajęć ogólnorozwojowych uwzględniających podstawę programową wychowania przedszkolnego – podkreśla Krzysztof Warda, wójt gminy Krzywda. Na dostosowanie pomieszczeń, wyposażenie i pomoce dydaktyczne samorząd pozyskał dotację z Unii Europejskiej w wysokości 550 tys. zł. (EB)

# Jakie dodatki dla nauczycieli za wychowawstwo

**PIENIĄDZE** 600 zł w Karpaczu, 480 zł w Warszawie, 300 zł w Lublinie – sprawdziliśmy, na jakie dodatki za wychowawstwo klasy będą mogli liczyć nauczyciele

Zgodnie z czerwcową nowelizacją Karty nauczyciela nauczycielowi, któremu powierzono sprawowanie funkcji wychowawcy klasy, przysługuje dodatek funkcyjny w minimalnej wysokości 300 zł. Wysokość dodatku dla wychowawców w przedszkolach ustalają same samorządy.

W dziennikach urzędowych wojewodów już od lipca pojawiają się uchwały zmieniające regulaminy wynagradzania nauczycieli.

*Nowe zasady uchwaliła wczoraj Rada Miasta Lublin. Dodatek za wychowawstwo został ustalony na najniższym dopuszczalnym poziomie, czyli w kwocie 300 zł miesięcznie.*

Tyle samo będzie wynosić miesięczny dodatek dla nauczyciela opiekującego się oddziałem przedszkolnym. Dotychczas obie te grupy dostawały 197,94 zł miesięcznie.

Z 6 proc. na 8 proc. wynagrodzenia zasadniczego zwiększony został w Lublinie dodatek za prowadzenie badań psychologicznych i pedagogicznych, udzielanie pomocy logopedycznej, pomocy w wyborze kierunku kształcenia i zawodu. Natomiast z 40 proc. do 60 proc. wzrasta dodatek za prowadzenie zajęć w klasach realizujących program „mistrzostwa narodowej matury”.

Przykładowo w gminie Siekierczyn 300 zł dodatku za wychowawstwo otrzymają zarówno wychowawcy w szkołach, jak i w przedszkolach. Gmina Polkowice zdecydowała się natomiast na zróżnicowanie stawki – wychowawcy klasy



Z danych MEN wynika, że w momencie uchwalania nowych przepisów w 97 proc. samorządów dodatek za wychowawstwo dla nauczycieli był niższy niż ustawowe 300 zł

FOT. PIXABAY.COM

wanie stawki – wychowawcy klasy dostaną dodatek w wysokości 300 zł, a nauczyciele opiekującego się oddziałem przedszkolnym – 200 zł.

Wysoki dodatek dla wychowawców ustaliła Gmina Karpacz. Zgodnie z uchwałą nauczyciel sprawujący funkcję wychowawcy klasy lub oddziału przedszkolnego dostanie z tego tytułu 600 zł.

W największych miastach prace nad regulaminami wynagradzania nauczycieli przeważnie jeszcze trwają.

– Projekt zmian w regulaminie wynagradzania nauczycieli został przekazany do uzgodnień z związkiem zawodowym – informuje Kon-

rad Klimczak ze stołecznego ratusza. Proponowane stawki to 380 zł dla wychowawcy w szkołach i 130 zł w przedszkolach.

– Trwają prace nad regulaminem wynagradzania nauczycieli. W drugiej połowie września odbędzie się uzgodnienia ze związkami zawodowymi – informuje również Kamila Bogacewicz z Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Jak podaje, wysokość dodatku za wychowawstwo w szkołach będzie tam zgodna z przepisami, czyli wyniesie 300 zł. Z kolei dodatek za wychowawstwo w przedszkolu pozostanie na niezmienionym poziomie, gdyż jest korzystniejszy dla

nauczycieli. Obecnie wynosi on 7,5 proc. średniego wynagrodzenia nauczyciela stażysty.

W projekcie wrocławskiej uchwały zapisano wysokość dodatku dla nauczycieli za sprawowanie funkcji wychowawcy klasy w kwocie 300 zł. Dodatek ten dotychczas wynosił 220 zł.

Zmiany w regulaminie będą też dotyczyły przedszkoli – dla nauczyciela opiekującego się oddziałem przedszkolnym zaproponowano dodatek funkcyjny do wysokości 300 zł na etat. Dotychczas przysługiwał na grupę przedszkolną w wysokości 220 zł i był dzielony między wychowawców grupy.

– W efekcie proponowanej obecnie zmiany dodatek funkcyjny będzie otrzymywać każdy nauczyciel opiekujący się oddziałem przedszkolnym – wyjaśnia Maja Wysocka z Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Wczoraj regulaminem wynagradzania nauczycieli zajmowali się radni Lublina. Dodatek za wychowawstwo w szkołach i przedszkolach został zaproponowany w wysokości 300 zł.

Podobnie w Gdańsku – dodatek za wychowawstwo i w szkołach, i w przedszkolach będzie wynosił 300 zł. – W ubiegłym roku było to odpowiednio 100 i 150 złotych, od 1 września miało być 200 zł, po naszych negocjacjach ze związkami zawodowymi, ale w związku z zmianą przepisów, kwota wyniesie 300 zł brutto – zaznacza Dariusz Wołodźko z Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

W Katowicach temat trafi na sesję dopiero 26 września. – Wyównanie musi być zrealizowane do 30 września i dotrzemy tego terminu – zapewnia Dariusz Czapl z Urzędu Miasta Katowice.

Zmian w regulaminie nie planuje natomiast Łódź. – W przypadku nauczycieli nie ma potrzeby nowelizacji regulaminu wypłaty dodatków, ponieważ wysokość dodatku za wychowawstwo rośnie z mocy prawa – nowela Karty Nauczyciela. Zgodnie z tym w Łodzi będą one wynosić 300 zł (dotychczas było to 200 zł) – informuje Monika Pawlak z łódzkiego magistratu.

W przypadku przedszkoli również nie będzie korekt regulaminu – w Łodzi te dodatki są wypłacane od dawna w wysokości 200 zł na oddział i to się nie zmienia.

ANNA BANASIK, KURIER PAP, (DRS)

## Najchętniej jeździliśmy nad Bałtyk i w góry

Na urlop zdecydowaliśmy się przede wszystkim w Polsce, na kilka dni i wykupiony z pewnym wyprzedzeniem. Najchętniej odwiedzone w tym sezonie miejscowości to Gdańsk, Kołobrzeg i Mielno oraz Zakopane i Szklarska Poręba. Za tygodniowy pobyt w tym roku płaciliśmy nieco ponad 3 tys. zł, o 14 proc. więcej niż rok temu. 40 proc. Polaków zdecydowało się na nocleg w obiekcie o nieskatygowanym standardzie.

– Najchętniej odwiedzane regiony przez naszych użytkowników w te wakacje to przede wszystkim miejscowości nadmorskie, czyli województwo zachodniopomorskie i pomorskie. Na kolejnym miejscu uplasowały się góry, czyli województwo małopolskie. Wśród trzech najpopularniejszych miejscowości były Gdańsk, Kołobrzeg i Mielno, a na kolejnych miejscach miejscowości górskie, czyli Zakopane i Szklarska Poręba – wskazuje Agata Prosińska, dyrektor



Zakopane i Tatry to jeden z najpopularniejszych wakacyjnych kierunków Polaków. Na zdjęciu: tłum na wirzchołku Rysów w długi sierpniowy weekend

FOT. KW

sprzedaży i planowania w firmie Travelist.

Tegoroczne wakacje były nieco droższe niż ubiegłoroczne. Za tygodniowy pobyt trzeba było zapłacić średnio 14 proc. więcej niż w sezonie 2018 roku.

– Cena za osobę za dobę wynosiła 193 zł i jest to również lekki wzrost – o 10 proc. Na Mazurach wzrost cen był największy – aż o 19 proc. –

wylicza Prosińska. – Mazury, Karkonosze, Bałtyk, Pieniny i Suwalszczyzna to pięć najdroższych kierunków w Polsce.

Najczęściej wyjeżdżamy na wyjazdy 5-dniowe (80 proc.). Polubiliśmy też city breaki (z dwoma noclegami). Oprócz rezerwacji last minute (20 proc.), często decydujemy się na również na rezerwację wyjazdu od 7 do 30 dni wcześniej.

– Co ciekawe, z roku na rok delikatnie rośnie liczba wyjazdów bardzo spontanicznych, czyli rezerwowanych na dzień przed wyjazdem – zauważa Agata Prosińska.

Większość Polaków ceni wygodę podczas wypoczynku, ale nie przepłaca za hotele. Według danych klubu Travelist 40 proc. turystów wybiera obiekty o nieskatygowanym standardzie, niemające

przypisanego stopnia jakości, 35 proc. decyduje się na 4-gwiazdkowe hotele. Te najdroższe i luksusowe wybiera zaledwie 5 proc.

– Z roku na rok coraz więcej turystów wybiera obiekty niestandardyzowane, niestandardowe, np. zamki czy pałace – mówi ekspertka Travelist.

Na urlop wybieramy się we dwoje lub całą rodziną. Według badań Travelist

*od wprowadzenia programu „Rodzina 500+” liczba rezerwacji na rodzinne pobyty wypoczynkowe wzrosła o 28 proc.*

– W tym roku wyjazdy z dziećmi stanowiły 46 proc. wszystkich rezerwacji, natomiast w zeszłym roku było to 42 proc. Widać więc wyraźny wzrost – ocenia Agata Prosińska.

Ze względu na wysokie ceny w wakacje Polacy coraz częściej decydują się na krótki urlop poza sezonem.

– Szczególnie chętnie wyjeżdżają we wrześniu i październiku. Najbardziej popularne są weekendy. W tym okresie nasi użytkownicy najchętniej wybierają Bałtyk z tego powodu, że w tym okresie można pojechać do hotelu o bardzo fajnym standardzie w znacznie niższej cenie niż w sezonie – przekonuje ekspertka Travelist.

NEWSERIA

## Ostatni sprawdzian

**SIATKÓWKA** W piątek i sobotę LUK Politechnika Lublin będzie gospodarzem Turnieju o Puchar Prezydenta Miasta Lublina. Natomiast w sobotę i niedzielę w Świdniku rozegrany zostanie XV Memoriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy Avii

W obu imprezach wezmą udział siatkarze MKS Avia Świdnik. Dla żółto-niebieskich będzie to początek sprawdzianów przed startem rozgrywek II ligi. Z kolei dla beniaminka I ligi LUK Politechniki turniej w Lublinie zakończy okres gier kontrolnych przed inauguracją I ligi. Turniej o Puchar Prezydenta Miasta Lublina rozegrany zostanie w hali MOSiR przy al. Zygmunto-wskich. – Chcemy solidnie przygotować się do gry w I lidze. Mecze z wymagającymi przeciwnikami są do tego doskonałą okazją – mówi szkoleniowiec LUK Politechniki. Prawdziwy maraton czeka świdniczan. Po dwóch spotkaniach w Lublinie, w sobotę wieczorem, około godziny 18, rozegrają pierwszy mecz Memoriału Tragicznie Zmarłych Siatkarzy. – Dlaczego tyle gramy? Chcę, by mocni rywale pokazali nam nad czym musimy jeszcze pracować. Jesteśmy po etapie ciężkich treningów, więc zespół powinien być w niezłej formie fizycznej. Na pewno podczas tych gier szanse pokazania się dostaną wszyscy zawodnicy z kadry. Wyniki są dla mnie sprawą drugorzędną. Oczywiście nie znaczy to, że nie zależy nam, by się dobrze zaprezentować. Szczególnie podczas memoriału w Świdniku – zapowiada na klubowej stronie MKS Avia trener świdniczan Witold Chwastyniak.

### TURNIEJ O PUCHAR PREZYDENTA MIASTA LUBLINA

**Piątek (6 września):** KPS Siedlce – MKS Avia Świdnik (godzina 17) ● NLO SMS PZPS Spała – LUK Politechnika Lublin (19) ● **sobota:** mecz o 3. miejsce (12) ● finał (14). **Ceny biletów:** bilet dwudniowy: normalny – 10 zł, ulgowy – 5 zł. Bilety do nabycia w kasie MOSiR, w piątek od 16, w sobotę od 11.

### XV MEMORIAŁ TRAGICZNIE ZMARŁYCH SIATKARZY AVII ŚWIDNIK (WSTĘP WOLNY)

**Sobota (7 września):** BAS Białystok – Huragan Międzyrzec Podlaski (16) ● 40 minut po zakończeniu pierwszego meczu: MKS Avia Świdnik – Legia Warszawa ● **niedziela (8 września):** Legia – BAS (10) ● 40 minut po jego zakończeniu: Avia – Huragan ● Legia – Huragan (17) ● 40 minut po jego zakończeniu: Avia – BAS. (GROM)

**Multi Multi (5.09), godz. 14**  
6, 16, 20, 22, 23, 34, 40, 42, 46, 51, 52, 53, 56, 59, 66, 68, 76, 78, 79, 80. Plus 40.  
**Multi Multi (4.09), godz. 21.40**  
8, 9, 10, 18, 19, 25, 35, 37, 45, 48, 49, 51, 55, 56, 57, 60, 64, 66, 70, 74. Plus 51.  
**Mini Lotto (4.09)**  
5, 13, 14, 27, 32.  
**Ekstra Pensja (4.09)**  
2, 10, 15, 20, 35 – 1.  
**Ekstra Premia (4.09)**  
1, 13, 22, 23, 35 – 2.  
**Kaskada (5.09), godz. 14**  
1, 7, 8, 10, 12, 13, 14, 17, 18, 21, 23, 24.  
**Kaskada (4.09), godz. 21.40**  
1, 4, 5, 6, 7, 10, 13, 14, 17, 19, 21, 24.  
**Super Szansa (5.09), godz. 14**  
7, 1, 2, 4, 4, 9, 1.  
**Super Szansa (4.09), godz. 21.40**  
6, 4, 7, 0, 9, 7, 7.

# Zaczęły w wielkim stylu

**SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH** MKS Perła Lublin w niedzielę o godz. 17 zainauguruje rozgrywki. Do hali Globus zawita ekipa Piłka Ręczna Koszalin. W środę natomiast odbyła się efektowna prezentacja drużyny

Kamil Kozioł

**P**erła w tym sezonie wraca do Ligi Mistrzyń i trzeba przyznać, że marketingowo jest już na najwyższej półce europejskiej. Impreza, która odbyła się w Centrum Kultury „Wirydarz” w Lublinie mogłaby śmiało konkurować z podobnymi eventami organizowanymi przez czołowe kluby Europy. W jej trakcie obecne były efektowne prezentacje zawodniczek, znakomita oprawa muzyczna, a także szczypta dobrego humoru. O ten ostatni element zadbał duet Marcin Wójcik – Iwona Nabożna. Ten pierwszy jest znany z Kabaretu Ani Mru Mru. Nabożna natomiast w roli konferansjerki tak dużej imprezy debiutowała i trzeba przyznać, że w nowej roli odnalazła się znakomicie.

Ze sceny padły istotne deklaracje. Ta najważniejsza została wygłoszona ze strony Macieja Ładwińskiego, dyrektora do spraw marketingu Perła – Browary Lubelskie S.A. – Zdecydowaliśmy się zawrzeć z klubem trzyletnią umowę. Przez ten okres będziemy sponsorem tytularnym klubu – oznajmił Maciej Ładwiński. – Deklaruję, że nadal będziemy wspierać lubelski klub – dodał Zbigniew Wojciechowski, wicemarszałek województwa lubelskiego.

Podczas prezentacji nie zabrakło również odniesień do przeszłości. Motywem przewodnim całej imprezy było zresztą hasło



W środę odbyła się efektowna prezentacja drużyny

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

„25 lat”. Tyle czasu minęło od debiutu lubelskiej ekipy na arenie międzynarodowej – dwumeczu z islandzkim UMF Stjarnan, który odbył się w hali Uniwersytetu Medycznego przy ul. Chodźki. Symboliczny wymiar miał udział w prezentacji Tadeusza Strzęciwilka, prezesa Monteksu w latach 90-tych.

Od tego czasu jednak piłka ręczna w Polsce mocno się zmieniła. Rozpoczynający się sezon będzie wyjątkowy dla żeńskiego szczypiornika, ponieważ kluby po raz pierwszy będą funkcjonować w realiach ligi zawodowej. Sito licencyjne sprawiło, że wy-

magania spełniło tylko 8 ekip, w związku z czym liga będzie składała się z czterech rund. Perłę na inaugurację czeka starcie z ekipą Piłki Ręcznej Koszalin. To jeden z klubów, które w lecie przeżyły olbrzymie perturbacje. Wpływ na to miała strata sponsora – firmy Energa. Kadre drużyny, mimo trudniejszych warunków, w większości jednak udało się utrzymać, dlatego koszalinianki będą dla Perły wymagającym przeciwnikiem. – Sezon jest bardzo długi i w jego trakcie nie zawsze będziemy grać pięknie i wygrywać. Dlatego proszę kibiców o wsparcie właśnie w mo-

mentach, kiedy nie będzie nam szło najlepiej – apelował ze sceny Robert Lis.

Początek spotkania został zaplanowany na godz. 17 w hali Globus.

### TERMINARZ PGNIG SUPERLIGI

**7-8 września:** KPR Gminy Kobierzyce – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski ● Metraco Zagłębie Lubin – EUROBUD JKS Jarosław ● **MKS Perła Lublin – Piłka Ręczna Koszalin** (niedziela, godz. 17) ● KPR Ruch Chorzów – EKS Start Elbląg. **14 września:** Ruch – Perła. **19 września:** Start – Perła. **5-6 października:** Piotrcovia

– Perła. **19-20 października:** Perła – Jarosław. **23 października:** Perła – Kobierzyce. **27 października:** Perła – Zagłębie. Druga seria rozpocznie się 2 listopada, a zakończy 26 stycznia. Trzecia seria będzie trwała w dniach 1 lutego – 15 marca, a czwarta seria w dniach 4 kwietnia – 20 maja.

## Czas na pierwsze zwycięstwo

**PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH** Azoty Puławy zmierzą się z Torus Wybrzeżem Gdańsk. Początek sobotniego meczu drugiej kolejki w hali MOSiR w Puławach o godzinie 18

**D**la podopiecznych trenera Michała Skórskiego będzie to pierwsze starcie o punkty przed własną publicznością. Na inaugurację nowego sezonu puławianie wystąpili w Płocku, gdzie ulegli wicemistrzowi Polski 17:25. Puławscy kibice zobaczyli waleczny zespół, który długo toczył równorzędny bój z faworyzowanym przeciwnikiem. Bardzo dobrze funkcjonowała gra obronna. Dopiero w drugiej odsłonie gra puławian posypała się, co skrzętnie wykorzystali płocczanie odjeżdżając z wynikiem.

Już w sobotę puławianie będą mieli szansę zrehabilitować się i zdobyć pierwsze punkty. Do Puław przyjedzie Torus Wybrzeżem Gdańsk, rywal zdecydowanie mniej wymagający niż Orlen Wisła. Gdańszczanie na inaugura-

cję zaliczyli falstart przegrywając u siebie z Chrobrym Głogów 26:33. – Jesteśmy bardzo młodym zespołem, co ma swoje plusy i minusy. Po okresie przygotowawczym śmiało mogę powiedzieć, że więcej jest plusów. Każdy z nas chce wygrywać mecze i pokazywać się z jak najlepszej strony kibicom. Będziemy walczyć w każdym meczu. Bez znaczenia czy to będzie zespół z Kielc czy beniaminek. Niestety, nie mogę obiecać, że będziemy wygrywać wszystkie mecze, ale w każdym meczu pokażemy charakter i sportową walkę – zapowiadał przed startem sezonu za pośrednictwem strony klubowej kapitan Wybrzeża Michał Bednarek.

Faworytem jest drużyna z Puław i każdy inny wynik niż zwycięstwo trzeba będzie uznać za niespodzianką. – Jeśli marzymy o odzy-

skaniu dla Puław medalu mistrzostw Polski musimy w każdym meczu walczyć o komplet punktów. Nie wyobrażamy sobie abyśmy podeszli do naszego przeciwnika inaczej jak tylko z nastawieniem na wygraną. Zagramy przed własnymi kibicami, którzy oczekują od nas dobrej gry i korzystnych wyników. Wyciągnęliśmy wnioski z porażki w Płocku i chcemy zdobyć pierwsze punkty – zapowiada rozgrywający Azotów Michał Szyba. – Nasza gra w obronie wyglądała już całkiem przyzwoicie. Jeśli tak samo prezentować się będziemy w spotkaniu z Wybrzeżem będzie dobrze – dodaje skrzydłowy puławian Wojciech Gumiński.

W meczu 2. kolejki rozegranym awansem: Górnik Zabrze – Gwardia Opole 37:31 (15:15).

(GROM)



Po porażce na inaugurację w Płocku Azoty Puławy liczą na zwycięstwo w meczu z Wybrzeżem

FOT. PGNIG SUPERLIGA

# Historyczny sukces Polek

**SIATKÓWKA** Białe-Czerwone dokonały wielkiej rzeczy i awansowały do półfinału Mistrzostw Europy. W spotkaniu ćwierćfinałowym w łódzkiej Atlas Arenie podopieczne Jacka Nawrockiego pokonały Niemki w pięciu setach i znalazły się w strefie medalowej tego turnieju po raz pierwszy od 10 lat

Krzysztof Kurasiewicz

**W** 2009 roku reprezentacja Polski pod wodzą Jerzego Matlaka sięgnęła po brązowy medal czempionatu Starego Kontynentu. Od tego momentu dwukrotne mistrzynie Europy nie potrafiły przebić się do „czwórki”, która walczyła o miejsca na podium. To pokazuje, jak duży sukces – już teraz – odniósł z kadrą Jacek Nawrocki.

Pierwsza partia środowego starcia z Niemkami była zaskakująco wyrównana. Obie ekipy szły lew w lew, ale końcówka należała do naszych zachodnich sąsiadów, głównie za sprawą błędów Polek. Ostatecznie, goście cieszyli się ze zwycięstwa 25:22.

Białe-Czerwone zaprezentowały się zdecydowanie lepiej w kolejnych dwóch odsłonach tego meczu. W drugim secie były zabójczo skuteczne w ataku. Świetnie na skrzydłach spisywały się Magdalena Stysiak oraz Malwina Smarzek-Godek. Ogromną pracę w obronie wykonywała też libero Maria Stenzel, która nie raz i nie dwa ratowała swój zespół. Prowadzenie Polek było nie-



W sobotę w Ankarze Polki zagrają o finał Mistrzostw Europy z Turczynkami. Początek tego spotkania zaplanowano na godz. 18.30

zagrożone od początku do końca – wygrały 25:16. Trzecia partia rozpoczęła się dla gospodyń turnieju nawet lepiej niż poprzednia. Dzięki znakomitej zagrywce Stysiak tablica wyników pokazywała prowadzenie 7:1. Niemki nie dawały jednak za wygraną

i konsekwentnie zmniejszały straty. Trener Jacek Nawrocki wpuścił na parkiet Aleksandrę Wójcik, która wniosła dużo dobrego do gry Białe-Czerwonych i uspokoiła nieco sytuację. Dzięki tej zmianie Polki utrzymały przewagę i wygrały 25:19.

Dwukrotne mistrzynie Europy były na fali, a ich rywalki ewidentnie nie spisywały się tak dobrze, jak można się było tego spodziewać. Niemki dalekie były jednak od poddawania tego pojedynku. Po słabym początku czwartej partii zaczęły dosyć szybko wracać

do dobrej gry. Już w połowie tego seta wyraźnie prowadziły, a w końcówce wręcz rozbiły Białe-Czerwone. Wynik mówi sam za siebie – Niemki wygrały 25:17 i doprowadziły do tie-breaka.

Na wysokości zadania stanęła najmłodsza w pol-

FOT. CEV

skim zespole Stysiak. 18-latką skorzystała ze swojej najmocniejszej broni, czyli zagrywki. Niemki kompletnie nie mogły sobie poradzić w przyjęciu. Pomimo tego, że w końcu się przełamały i zaczęły punktować, to nie udało im się już odrobić straty. Białe-Czerwone wygrały 15:11 w tie-breaku i 3:2 w całym spotkaniu.

O medale Mistrzostw Europy powalczą cztery drużyny: Serbia (pokonała Bułgarię 3:0), Włochy (pokonały Rosję 3:1), Turcja (pokonała Holandię 3:0) oraz Polska (pokonała Niemcy 3:2). W półfinałach w Ankarze zagrają najpierw Serbki z Włoszkami, a potem Turczynki z Polską. Oba mecze będą transmitowane na antenie Polsatu Sport Extra, TVP Sport i sport.tvp.pl.

**Terminarz spotkań półfinałowych w Ankarze:** 7 września (sobota): Serbia – Włochy (godz. 16.00) \* 7 września (sobota): Turcja – Polska (godz. 18.30). Terminarz finału i meczu o 3. miejsce w Ankarze: 8 września (niedziela): mecz o brązowy medal (godz. 16.00) \* 8 września (niedziela): mecz o złoty medal (godz. 18.30).

## Nie są bez szans

**MISTRZOSTWA ŚWIATA W KOSZYKÓWCE MĘŻCZYZN** Dzisiaj Polska zagra z Rosją. Wygrana, przy korzystnym wyniku w meczu Argentyny z Wenezuelą, może zapewnić Białe-Czerwonym udział w ćwierćfinale

**S**potkanie ze Sborną rozpoczyna drugą fazę turnieju. Polacy trafili do grupy I razem z Rosją, Argentyną i Wenezuelą, która w środę sensacyjnie pokonała Chiny. Podopieczni Mike Taylora do tego etapu zabrali ze sobą 6 pkt wywalczonych w pierwszej fazie mundialu. To sprawia, że już w piątek mogą sobie nawet zapewnić udział w ćwierćfinale. Podstawowym warunkiem jest jednak pokonanie Rosji. Później będzie trzeba czekać na wynik pojedynku Wenezueli z Argentyną. Jeżeli wygrają ci drudzy, to Białe-Czerwoni będą pewni gry w najlepszej ósemce mistrzostw. – Przyjeżdżając tutaj nie myśleliśmy o tym, że musimy wygrać trzy mecze. Przyjechaliliśmy po to, aby walczyć i wygrać co się uda. Wszystko jednak potoczyło się po naszej myśli i zwyciężyliśmy w trzech spotkaniach. Bardzo się z tego cieszymy. To jednak nie koniec, sporo grania zostało. Przed nami wysoka półka przeciwników - Rosja i Argentyna. Jeśli jednak będziemy grać dobrze i będziemy skoncentrowani, a dodatkowo nie będziemy popełniać prostych błędów, to spo-



Mateusz Ponitka to jeden z liderów reprezentacji Polski

FOT. ANDRZEJ ROMANSKI/KOSZKADRA

kojnie będziemy mogli walczyć o jakiś wynik. I tak wszystko zweryfikuje boisko - tłumaczy Damian Kulig, środkowy Białe-Czerwonych.

W meczu z Rosją Polacy wcale nie stoją na straconej pozycji. Jeszcze kilka lat temu taka konfrontacja miałaby zdecydowanego faworyta. Na tegoroczny mundial Rosjanie zabrali jednak mocno osłabioną kadrę, w której nie ma chociażby dwóch największych gwiazd reprezentacji – Aleksieja Szweda i Dmitrija Kulagina. Są za to chociażby Andriej Sopin i Grigorij Motowilow,

na co dzień grający w Superlidze, czyli de facto drugiej lidze rosyjskiej. Największą gwiazdą ekipy Sergieja Bazarewicza jest Andriej Zubkow z Zenitu Sankt Petersburg.

Trzeba też pamiętać, że Rosjanie w pierwszej fazie grupowej nie zachwycali. Wprawdzie pokonali Nigerię i Koreę Południową, ale ich gra była daleka od ideału. W konfrontacji z Argentyną natomiast gładko przegrali 61:69.

Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 10, a bezpośrednią transmisję z niego przeprowadzi Telewizja Polska.

DZIEŃ MECZOWY

07 | 09 | 2019

GODZ. 20:09



2  
LIGA

Vs



MIEJSCE:  
STADION GÓRNIKA ŁĘCZNA  
ALEJA JANA PAWŁA II

BILETY DO NABYCIA:  
KASY STADIONU GKS GÓRNIK ŁĘCZNA  
WYBRANE SALONIKI PRASOWE KOLPORTER  
bilety.gornik.leczna.pl

SZCZĘŚĆ ✶ BOŻE



LUBELSKI WĘGIEL  
„BOGDANKA”  
SPÓŁNA AKCYJNA

SPONSOR STRATEGICZNY

# Zadomowić się w czołówce

**PIŁKARSKA III LIGA** Wisła chce podtrzymać dobrą passę. W weekend puławianie zagrają na wyjeździe z Wisłoką Dębica (sobota, godz. 17). Rywale nie wygrali od trzech spotkań

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

**B**eniaminek z Dębicy dobrze rozpoczął nowy sezon. W trzech pierwszych kolejkach nie poniósł porażki, a w sumie uzbierał pięć punktów. Trzy kolejne występy były już dużo gorsze. Piłkarze Dariusza Kantora dopisali do swojego konta tylko jedno „oczko”. Ostatnio mieli też wielkiego pecha, bo przegrali w Sieniawie po bramce straconej w 90 minucie.

Po drugiej stronie barykady jest Duma Powiśla. Łukasz Kacprzycki i jego koledzy od czterech kolejek są niepokonani. Potrafili też wygrać z mocnymi: Koroną II Kielce (1:0) i Hutnikiem Kraków (3:2). Dzięki temu podopieczni trenerów: Jacka Magnuszewskiego i Marcina Popławskiego wskoczyli do czołówki – obecnie zajmują czwarte miejsce i chcą na dłużej zadomowić się w czołbie tabeli.

– Na pewno rywale będą chcieli przerwać złą passę. Tym bardziej, że grają przed własną publicznością – mówi trener Popławski. – Spodziewamy się trudnego spotkania, jak to zwykle bywa na boiskach beniaminków. My jesteśmy jednak po serii dobrych występów. Na pewno są elementy, które musimy poprawić, ale wiemy, nad czym musimy pracować i na razie nasza



Piłkarze Wisły w sobotę liczą na przedłużenie serii meczów bez porażki do pięciu

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

gra naprawdę wygląda nieźle – zapewnia popularny „Papaj”.

W miniony weekend Wisła prowadziła już z Hutnikiem 3:0, a mimo to musiała w końcówce drzeć o wynik. Ostatecznie udało się wywalczyć pełną pulę po wygranej 3:2. Brak koncentracji w końcówce to jednak jeden z aspektów, które drużyna z Puław musi poprawić. – Zdarzają nam się dziwne przestoje. Zazwyczaj przy prowadzeniu. Tak było ostatnio przy wyniku 3:0. Brakuje w takich sytuacjach doświadczenia. Kogoś, kto przetrzyma dłużej piłkę, albo zrobi „kółeczko” i wymusi faul. Z każdym, kolejnym meczem powinno być jednak lepiej – wyjaśnia trener Popławski.

Wiadomo, że w sobotę drużynie nie pomoże Włodzimierz Puton, który od meczu w Kielcach leczy kontuzję. Czy wypadnie na dłużej? Jeszcze nie wiadomo. Znowu pojawiły się za to lepsze wieści odnośnie Mateusza Pielacha. – Nie będzie potrzebna operacja, a to na pewno dobra wiadomość. Czy jednak Mateusz i Arkadiusz Maksymiuk będą mogli zagrać w tej rundzie? Nadal trudno powiedzieć. Ten pierwszy na pewno wraca do zdrowia, ale chyba lepiej wrócić tydzień później niż tydzień wcześniej – przekonuje drugi szkoleniowiec Dumy Powiśla.

## KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 6-8 WRZEŚNIA

### Piłka nożna

● **II liga:** Górnik Łęczna – Resovia, w sobotę o godz. 20.09 na stadionie przy Al. Jana Pawła II w Łęcznej.

● **III liga, sobota:** Hetman Zamość – Jutrzenka Giebułtów (12) ● Avia Świdnik – Podhale Nowy Targ (12) ● Orleńscy Radzyń Podlaski – Wólczanka Wólka Pełkińska (15). **Niedziela:** Stal Kraśnik – Wisła Sandomierz (17).

● **IV liga, sobota:** Lublinianka Lublin – Tomasovia Tomaszów Lubelski (16) ● Huragan Międzyrzec Podlaski – Włodawianka Włodawa (17). **Niedziela:** Górnik II Łęczna – Unia Hrubieszów (11) ● Victoria Żmudź – Sparta Rejowiec Fabryczny (15) ● Kryształ Wierzbica – Hucza Tysowce (16) ● Granit Bychawa – Orleńscy Łuków (16) ● Łada 1945 Biłgoraj – Powiślak Końskowola (16) ● Kłos Gmina Chełm – Lewart Lubartów (17).

● **Białska klasa okręgowa (wszystkie mecze w niedzielę):** Sokół Adamów – Orzeł Czemierniki (13) ● Tytan Wisznice – Bad Boys Zastawie (16) ● Unia Krzywda – Bór Dąbie (16) ● ŁKS Łazy – Bizon Jeleniec (16) ● Lutnia Piszczac – Unia Żabików (16) ● LKS Milanów – Granica Terespol (16) ● Kujawiak Stanin – Grom Kąkolewnica (16).

● **Chelmska klasa okręgowa, sobota:** Brat Siennica Nadolna – Start Krasnostaw (11).

● **Niedziela (wszystkie mecze o godz. 16):** Unia Rejowiec – Start Pawłów ● Unia Białopole – Bug Hanna ● Ogniwo Wierzbica – Hetman Żółkiewka ● Spółdzielnia Siedliszcze – Orzeł Srebrzyszcze ● Ruch Izbica – Granica Dorohusk ● Frassati Fajslawice – Agros Suchawa.

● **Lubelska klasa okręgowa, sobota:** Janowianka Janów Lubelski – Tęcza Bełżyce (10) ● Garbarnia Kurów – POM Iskra Piotrowice (16) ● Świdniczanka Świdnik Mały – Stal Poniatowa (17). **Niedziela:** Wisła II Puławy – Opolanin Opolu Lubelskie (11) ● Orion Niedrzwica – Mazowsze Steżyca (16) ● GKS Niemce – Polesie Kock (16) ● Avia II Świdnik – Sokół Konopnica (17) ● LKS Stróża – MKS Ryki (17).

● **Zamojska klasa okręgowa, sobota:** Omega Stary Zamość – Igras Krasnobród (11) ● Pogoń 96 Łaszczówka – Tanew Majdan Stary (13) ● Olimpiakos Tarnogród – Potok Sitno (16). **Niedziela:** Grom Różaniec

– Korona Łaszczów (16) ● Victoria Łukowa – Błękitni Obsza (16) ● Gryf Gmina Zamość – Roztocze Szczepieszyn (16.30) ● Cosmos Józefów – Metalowiec Goraj (17).

● **Ekstraliga kobiet, niedziela:** Górnik Łęczna – Olimpia Szczecin (16).

● **Centralna Liga Juniorów U-17, sobota:** TOP 54 Biała Podlaska – Podgórze Kraków (12).

### Piłka ręczna

#### ● PGNiG Superliga mężczyzn:

Azoty Puławy – Wybrzeże Gdańsk, w sobotę o godz. 18 w hali MOSiR przy al. Partyzantów w Puławach.

● **PGNiG Superliga kobiet:** MKS Perła Lublin – Energa AZS Koszalin, w niedzielę o godz. 17 w hali Globus przy ul. Kazimierza Wielkiego w Lublinie.

### Lekkoatletyka

● **Grand Prix Lublina**, w piątek od godz. 16.30 na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego w Lublinie.

● **Bieg „5 na Start!”**, w niedzielę od godz. 12.30 na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego w Lublinie. Biuro zawodów w niedzielę będzie czynne od godz. 9.

● **Lublin Business Run 2019**, w niedzielę od godz. 10.30. Start i meta będą się znajdowały w pobliżu Lubelskiego Centrum Konferencyjnego przy ul. Grottgera w Lublinie.

### Siatkówka

● **Turniej o puchar prezydenta miasta Lublin**, w piątek i sobotę w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al.

Zygmuntowskich w Lublinie. **Program zawodów, sobota:** KPS Siedlce – MKS Avia Świdnik (godz. 17) ● LUK Politechnika Lublin – SMS Spała (19). **Sobota:** mecz o trzecie miejsce (godz. 12) ● mecz o pierwsze miejsce (14).

● **XV Memoriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy Avii Świdnik**, w sobotę i niedzielę w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku. **Program zawodów, sobota:** BAS Białystok – Huragan Międzyrzec Podlaski (16) ● 40 minut po zakończeniu pierwszego meczu: MKS Avia Świdnik – Legia Warszawa. **Niedziela:** Legia – BAS (10) ● 40 minut po jego zakończeniu: Avia – Huragan ● Legia – Huragan (17) ● 40 minut po jego zakończeniu: Avia – BAS. (LUKISZ)

# Futbol na tak w Kraśniku

**PIŁKARSKA III LIGA** Ciekawie zapowiada się niedzielne spotkanie Stali Kraśnik z Wisłą Sandomierz (godz. 17). Obie drużyny strzelają w tym sezonie sporo goli

**P**iłkarze Jarosława Pacholarza po sześciu kolejkach są tym najsukcesowniejszym zespołem grupy czwartej. Do tej pory zanotowali już 15 trafień. Z kolei Wisła w tej klasyfikacji zajmuje piąte miejsce z dorobkiem 11 bramek. Niedzielnym mecz będzie też pojedynkiem snajperów, którzy są ostatnio w wysokiej formie. Po stronie gospodarzy będzie oczywiście Rafał Król – autor dziewięciu goli. A w ekipie gości występuje Krzysztof Zawisłak. 26-latek po przenosinach do Sandomierza jest w „gazie”. Na początku rozgrywek już pięć razy pokonywał bramkarzy rywali. A tyle samo trafień zaliczył w całym poprzednim sezonie w barwach Chełmianki.

– Wiemy, że Wisła to drużyna chimeryczna. Potrafi naprawdę dobrze zaprezentować się w ataku i zdobyć kilka goli, ale ma problemy

w defensywie. Z przodu mają szybkich napastników, którzy potrafią strzelać, a w tyłach zdarzają im się proste błędy – ocenia najbliższego przeciwnika trener Pacholarz. I dodaje, na czym musi się skupić jego zespół. – Przede wszystkim na swoim graniu, ale i na zatrzymaniu klubu z Sandomierza – wyjaśnia szkoleniowiec.

Problem w tym, że z powodu pauzy za kartki nie będzie mógł zagrać podstawowy stoper Julien Tadrowski. Pilnować muszą się także inni gracze, bo po trzy „żółtki” na koncie mają już: Marcin Świech, Władysław Kudrjawcew i Jakub Czelej. – Mamy plan, jak wypełnić lukę w obronie. Jak wypadą jeden zawodnik, to jesteśmy w stanie sobie poradzić. W niedzielę interesują nas przede wszystkim trzy punkty i postaramy się wykorzystać słabe punkty przeciwnika – mówi trener Pacholarz. (LUKISZ)

### ORLEŃCY KONTRA WÓLCZANKA

Piłkarze Rafała Borysiuka w sobotę o godz. 15 zmierzą się u siebie z Wólczanką Wólka Pełkińska. I spodziewają się trudnej prawy. – Wiemy, że to nie będzie łatwy mecz. Przeciwnik kilka razy pokazał się z dobrej strony. Nie tylko przy okazji występu w Kraśniku. Także podczas spotkania w Lublinie z Motorem mieli naprawdę

dobre momenty – wyjaśnia popularny „Borys”. W ekipie biało-zielonych zabraknie Rafała Nowaka, ale reszta zawodników powinna być do dyspozycji trenera. – Dobrze, że w środę udało się oszczędzić chłopaków przy okazji starcia w Pucharze Polski. Liga jednak jest dla nas najważniejsza – dodaje szkoleniowiec Orleńców.

### TRUDNI RYWALE

Resztę naszych ekip czeka w weekend trudne zadanie. Chełmianka w niedzielę o godz. 16 zmierzy się w Kielcach z rezerwami Korony. Avia Świdnik po serii czterech meczów bez zwycięstwa spróbuje się przełamać w domowym starciu z Podhalem Nowy Targ (sobota, godz. 12). Teoretycznie najłatwiejszego

przeciwnika ma Hetman Zamość. Piłkarze Jacka Ziarkowskiego zagrają u siebie z innym beniaminkiem – Jutrzenką Giebułtów. Zespół z Małopolski do tej pory przegrał pięć z sześciu meczów i zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli grupy czwartej. Początek zawodów zaplanowano na sobotę, o godz. 12.

# Ciekawie na Wieniawie

**PIŁKARSKA IV LIGA** W sobotę na stadionie przy ul. Leszczyńskiego będzie można zobaczyć w akcji kandydatów do czołowych lokat. Lublinianka podejmuje Tomasovię (godz. 16)

**L**epiej sezon rozpocząli niebiesko-biali, którzy w pięciu kolejkach zanotowali cztery zwycięstwa i jedną porażkę. Podopieczni Dariusza Bodaka w trzech, pierwszych spotkaniach wywalczyli „oczko”, a na dodatek nie strzelili nawet bramki. W dwóch następnych zgarnęli za to sześć punktów i nie stracili gola. – Szykuje się ciekawy mecz – mówi trener Bodak. – Cieszymy się, że mieliśmy sporo czasu na przygotowanie się do tego spotkania. W końcu mogliśmy popracować na spokojnie. Wcześniej graliśmy systemem środa-sobota.

Pomimo początkowych niepowodzeń w lidze byłem pod wrażeniem, jak drużyna zareagowała. Brawa dla chłopaków. Nie mieliśmy wesołych min, ale wszyscy robili swoje – wyjaśnia szkoleniowiec. Czasu na odpoczynek nie ma za to Tomasovia. Piłkarze Pawła Babiarza swój poprzedni mecz ligowy rozegrali w niedzielę, a w środę musieli zmierzyć się z Hetmanem Zamość w ramach okręgowego Pucharu Polski. Niebiesko-biali powalczyli z trzecioligowcem, ale ostatecznie przegrali 3:4. A teraz po dwóch dniach przerwy czeka ich wizyta na Wieniawie. (LUKISZ)

## Po raz drugi na wyjeździe

### EKSTRALIGA RUGBY

Budowlani Lublin w ramach drugiej kolejki zmierzą się w Krakowie z Juvenią. Przed tygodniem krakowianie przegrali 29:43 w Warszawie ze Skrą, lublinianie zaś nie sprostali na wyjeździe Orkanowi Sochaczew ulegając 15:27. Drużynie pomoże Rafał Szrejber, bo w lidze duńskiej jest obecnie przerwa. Sobotnie spotkanie rozpocznie się o godzinie 15.

## Start gra w Radomiu

### KOSZYKÓWKA

Start Lublin w piątek rozegra swój pierwszy oficjalny sparing. Do tej pory podopieczni Davida Dedka grali tylko za zamkniętymi drzwiami z pierwszoligowcami – Sokół Łańcut i Miastem Szkła Krosno. Teraz czeka ich konfrontacja z dużo poważniejszymi przeciwnikami w ramach I Memoriału Karola Gutkowskiego w Radomiu. Lublinianie zagrają kolejno z Legią Warszawa (piątek, godz. 16), Polpharmą Starogard Gdański (sobota, godz. 16) i HydroTruck Radom (niedziela, godz. 18).

## Żeński basket w telewizji

### KOSZYKÓWKA

Spotkania w Energa Basket Lidze Kobiet w sezonie 2019/2020 będą transmitowane na antenie Sportklubu. To będzie już drugi rok współpracy tej stacji z polską ligą. Widzowie zobaczą po jednym, najciekawszym meczu w każdej kolejce rundy zasadniczej. Transmisje ruszą pełną parą dopiero w fazie play-off. Wtedy na antenie Sportklubu będą pokazywane niemal wszystkie ćwierćfinały oraz oba półfinały i finał rozgrywek o mistrzostwo Polski. Przypomnijmy, że w gronie zespołów, które zobaczymy na ekranie jest Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Widzowie Sportklubu będą mogli również śledzić zmagania w Lotto Superlidze Tenisa Stołowego, Futsal Ekstraklasie oraz Bilard Ekstraklasie. **(KWKU)**

# Awans na Euro coraz bliżej

**PIŁKA NOŻNA** Po wakacyjnej przerwie powracają rozgrywki reprezentacyjne, kwalifikacje do mistrzostw Europy. Dzisiaj o 20.45 Polska, będąca liderem grupy G, zmierzy się w Lublanie ze Słowenią



Grzegorz Krychowiak liczy, że Polska podtrzyma passę meczów bez porażki

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

„Biało-Czerwoni” po czterech spotkaniach mają na koncie komplet punktów i żadnej straconej bramki. W piątkowy wieczór będą chcieli podtrzymać zwycięską passę w ostatnim meczu pierwszej fazy eliminacji przeciwko Słowenii w Lublanie.

Wiele wskazuje na to, że selekcjoner Jerzy Brzęczek nie będzie mógł wystawić do gry w tym spotkaniu Kamila Glika. Drużyna trenera AS Monaco przyleciał na zgrupowanie z urazem mięśniowym, a później przechodził zabiegi rehabilitacyjne. Wszystko po to aby wrócić do pełni sprawności, ale jak się okazuje występ 31-latką nadal jest mocno niepewny. – Kamil leci z nami do

Lublany i już na miejscu zapadnie decyzja, czy będzie mógł wystąpić ze Słowenią – poinformował rzecznik prasowy reprezentacji Jakub Kwiatkowski dodając, że nikt więcej nie narzeka na urazy. Tym samym w ostatnich zajęciach przed wylotem do stolicy Słowenii uczestniczył już Krychowiak.

W przypadku absencji Glika wiele wskazuje na to, że w wyjściowej jedenastce znajdzie się ktoś z dwójki Michał Pazdan, Thiago Cionek. Więcej szans na grę wydaje się mieć Pazdan, który po transferze do Turcji zbiera pozytywne opinie w tamtejszej ekstraklasie. Nie wiadomo również kto stanie w bramce. Przeciwko Izraelowi bronił Łukasz Fabiański, ale wiele wskazuje

na to, że tym razem między słupkami pojawi się Wojciech Szczęsny, który wyleczył kontuzję i jest pewnym punktem Juventusu.

Biało-Czerwoni przed meczami ze Słowenią i Austrią są faworytami i jeśli zdobędą w najbliższych dwóch meczach sześć punktów, będą już w zasadzie pewni awansu na kolejny wielki turniej. Jednak przed huraoptymizmem przestrzega Krychowiak. – Po dwóch najbliższych meczach nasza sytuacja będzie diametralnie inna, jeśli nie osiągniemy korzystnych wyników. Zdajemy sobie jednak sprawę, że wygrywając te dwa mecze mamy już bardzo prostą drogę na mistrzostwa. Ale musimy zachować koncentrację, by nie myśleć, że już awansowaliśmy – zapew-

nia pomocnik Lokomotiwu Moskwa.

Polacy wylecieli do Lublany w czwartek przed południem, a dziś o 20.45 wybiegną na murawę. Mecz będzie można obejrzeć na antenie TVP 1 i TVP SPORT, a także w Polsacie Sport Extra.

### TABELA GRUPY G

|                                                                               |                                    |                                      |                               |                          |          |
|-------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------|--------------------------------------|-------------------------------|--------------------------|----------|
| <b>5 września:</b> Izrael – Macedonia Płn zakończył się po zamknięciu wydania | <b>6 września:</b> Austria – Łotwa | <b>9 września:</b> Słowenia – Izrael | <b>Łotwa – Macedonia Płn.</b> | <b>Polska – Austria.</b> | (20.45). |
| 1. Polska                                                                     | 4                                  | 12                                   | 8-0                           |                          |          |
| 2. Izrael                                                                     | 4                                  | 7                                    | 8-7                           |                          |          |
| 3. Austria                                                                    | 4                                  | 6                                    | 7-6                           |                          |          |
| 4. Słowenia                                                                   | 4                                  | 5                                    | 7-3                           |                          |          |
| 5. Macedonia Płn.                                                             | 4                                  | 4                                    | 5-7                           |                          |          |
| 6. Łotwa                                                                      | 4                                  | 0                                    | 1-13                          |                          |          |

Awansują dwa najlepsze zespoły.

## Strzelić gola z gry

**PIŁKARSKA II LIGA** W sobotę Górnik Łęczna zmierzy się na własnym stadionie z drugą w tabeli Resovią. „Zielono-czarni” są niepokonani od trzech meczów, a dwa ostatnie zakończyli zgarniając komplet punktów



Dawid Dziegielewski w poprzednim meczu strzelił gola wchodząc z ławki rezerwowych. Czy w sobotę wybiegnie w podstawowym składzie Górnika?

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Zespół z Łęcznej po siedmiu kolejkach zaczyna łapać wiatr w żagle. Drużyna trenera Kamila Kieresia może pochwalić się serią trzech meczów bez porażki i plasuje się na siódmym miejscu w tabeli, ale do pierwszej Stali Rzeszów traci zaledwie trzy „oczka”. – W czołowiec jest tłoczno – mówi Kamil Kiereś, trener Górnika. – Mnie natomiast cieszy, że drużyna w ostatnim czasie prezentuje tendencję zwyżkową. W sobotę czeka nas kolejne bardzo ważne spotkanie z rywalem o bardzo specyficznym, a zarazem skutecznym stylu gry. Resovia jak do tej pory straciła zaledwie cztery bramki, a wszystkie po stałych fragmentach gry. Dłate-

go chcielibyśmy być pierwszą drużyną, która będzie potrafiła strzelić rzeszowianom bramkę po dobrze rozegranej akcji. Będziemy chcieli zagrać tak, aby decydować o obliczu spotkania, tak jak miało to miejsce w drugiej połowie meczu przeciwko Stali Stalowa Wola – dodaje szkoleniowiec łęcznian.

W poprzednim meczu, rozegranym w Boguchwale, o losach spotkania zdecydowali rezerwowi. Czy wobec tego kibice mogą liczyć na zmiany w wyjściowym składzie? – Nie chcę zdradzać czy tak będzie – ucina trener Kiereś. – To ważne, że zawodnicy wchodzący z ławki pomogli drużynie w odniesieniu zwycięstwa, a Dawid Dziegielewski,

który na początku sezonu był kontuzjowany, wraca do pełni sił – kończy opiekun „zielono-czarnych”.

Problemy kadrowe przed najbliższym meczem mają natomiast rywale. W poprzedniej kolejce Resovia przegrała u siebie 0:1 z Olimpią Elbląg tracąc gola z rzutu karnego. Dodatkowo żółte kartki w tym spotkaniu zobaczyli dwaj doświadczeni gracze z Rzeszowa – pomocnik Dariusz Frankiewicz i obrońca Dawid Kubowicz. Wydaje się więc, że łącznienie mają niepowtarzalną okazję by po tej kolejce stać się jedynym w lidze zespołem bez porażki na wyjeździe.

Pierwszy gwizdek sędziego w Łęcznej zaplanowano na godzinę 20.09.

## Hit w Hamburgu

### PIŁKA NOŻNA

W nadchodzący weekend kibice zamiast rozgrywkami ligowymi będą emocjonować się spotkaniami reprezentacji narodowych. Jednym z najciekawszych spotkań będzie mecz pomiędzy Niemcami, a Holandią. „Oranje” chcąc myśleć realnie o awansie nie mogą sobie pozwolić na stratę punktów

Holendrzy trafili do grupy C, gdzie poza Niemcami ich rywalami są zespoły Irlandii Północnej, Białorusi i Estonii. Obecnie liderem tabeli jest zespół z Irlandii, ale ma na koncie największą liczbę rozegranych meczów. Zespół z Wysp po czterech spotkaniach ma ich na koncie 12, ale nie mierzyła się do tej pory ani z Holandią, ani Niemcami. Nie zmienia to jednak faktu, że sytuacja reprezentacji „Oranje” nie jest najlepsza. Drużyna dowodzona przez Ronalda Koemana co prawda wysoko ograła Białoruś, ale potem w dramatycznych okolicznościach uległa naszemu zachodniemu sąsiadowi 2:3 tracąc gola w 89 minucie spotkania. W efekcie Holendrzy są obecnie na trzecim miejscu w grupie i nie mogą pozwolić sobie na kolejne wpadki bo muszą „gonić” Irlandczyków. Z kolei jeśli drużyna Joachima Loewa sięgnie po kolejną wygraną będzie na najlepszej drodze do wygrania zmagania w swojej grupie.

W równie niewygodnej sytuacji co zespół z Kraju Tulipanów jest reprezentacja Portugalii. Cristiano Ronaldo i spółka zaczęli eliminacje od bezbramkowego remisu z Ukrainą (która po czterech meczach z 10 punktami na koncie jest liderem grupy), a następnie podzielili się punktami z Serbami i są dopiero na czwartym miejscu w grupie B. Pewnym pocieszeniem jest fakt, że mają do rozegrania więcej meczów niż rywale, ale aby wrócić do gry mistrzowie Europy z 2016 roku muszą wygrać na gorącym bałkańskim terenie, co wcale nie będzie łatwym zadaniem.

Bardzo ciekawa sytuacja panuje natomiast w grupie H, gdzie po czterech meczach Francja Turcja i Islandia mają na koncie po dziewięć punktów. Dzięki najlepszemu bilansowi spotkań i bramek na czele są Francuzi, ale wszystko może się jeszcze zmienić. We wrześniu czołowa trójka gra ze zdecydowanie niżej notowanymi rywalami – Islandczyków czekają starcia z Mołdawią i Andorą, Francuzów z Andorą i Albanią, a Turków Albanią i Mołdawią. Teoretycznie więc żaden z faworytów nie powinien stracić punktów, ale jak pokazuje historia niczego nie można być pewnym.

Kartka  
z kalendarza

1954

premiera filmu „La strada” w reżyserii  
Federico Felliniego

1967

urodziła się  
amerykańska  
wokalistka Macy Gray

1970

w Niemczech, w  
Fehmarn, odbył się  
ostatni koncert Jimiego  
Hendriksa

1976

premiera filmu „Smuga  
cienia” w reżyserii  
Andrzeja Wajdy

1984

premiera filmu  
„Amadeusz” w reżyserii  
Miloša Formana

1992

Dariusz Baranowski  
wygrał 49. Tour de  
Pologne

16,81

metra - takim  
wynikiem 6 września  
1960 roku, w trakcie XVII  
Letnich Igrzysk  
Olimpijskich w Rzymie,  
Józef Szmidt zdobył  
złoty medal w  
trójskoku. Swoją sukces  
powtórzył cztery lata  
później na igrzyskach w  
Tokio (wówczas skoczył  
o cztery centymetry  
dalej)

## W domu nie tańczymy

**TELEWIZJA** Aktorka jest zachwycona treningami do programu „Dancing with the Stars: Taniec z gwiazdami”. Twierdzi, że od dawna marzyła o nauce tańca, a po kilku tygodniach prób najlepiej czuje się w stylach latynoamerykańskich.

**10.** edycja programu „Dancing with the Stars: Taniec z gwiazdami” zadebiutuje na antenie telewizji Polsat już 13 września o godzinie 20.05. Na parkiecie, tradycyjnie już, widzowie podziwiać będą zmagania dziesięciu par, m.in. Joanny „Rudej” Lazer i Rafała Maseraka, Akopa Szostaka i Sary Janickiej, oraz Barbary Kurdej-Szatan, której partnerować będzie Jacek Jeschke. Aktorka trenuje już od kilku tygodni i jest zachwycona nowym wyzwaniem. Twierdzi, że od dawna marzyła by nauczyć się tańczyć i wreszcie dostała taką szansę. - Zawsze marzyłam o tym, żeby wziąć udział w tym programie i zawsze mi tego brakowało w tym moim całym dorobku artystycznym przez te wszystkie lata. Brakowało mi właśnie tego, żeby nauczyć się tak naprawdę dobrze tańczyć - mówi Barbara Kurdej-Szatan agencji informacyjnej Newseria Lifestyle.

Najlepiej czuje się w tańcach latynoamerykańskich. Polubiła zwłaszcza cha-chę za niezwykle miękkie ruchy.



Zawsze marzyłam o tym, żeby wziąć udział w tym programie i zawsze mi tego brakowało w tym moim całym dorobku artystycznym przez te wszystkie lata - mówi Barbara Kurdej-Szatan

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

Nieco gorzej radzi sobie z tańcami standardowymi, do których zalicza się quick step, fokstrot, walc angielski, walc wiedeński oraz tango. Wymagają one odpowiedniego przygotowania fizycznego, którego Barbara Kurdej-Szatan, jako osoba nigdy niezwiązana z tańcem, nie ma. - Jest to dla mnie trudne, żeby trzymać precyzyjnie i żeby tak to ciało było spięte,

żeby brzuch był wciągnięty, żeby ramiona w dół, wiesz, głowa, to jest bardzo trudne dla mnie. Ale pracuję nad tym i walczę.

Aktorka doskonale czuje się na parkiecie. Teatralne deski wyzwalały w niej energię, choć i kamera, czy to filmowa, czy telewizyjna, działa w podobnie pobudzający sposób. Podkreśla, że zawsze podczas występu w teatrze,

jako gospodynii programu telewizyjnego czy też pracując na planie serialu stara się zachowywać profesjonalnie i wykonać zadanie na tysiąc procent. - I jest tak, że pomiędzy jest skupienie i nie ma tej energii, a jak tylko jest akcja, albo tylko wchodzi na scenę, dosłownie... Ja to lubię, po prostu uwielbiam - mówi Barbara Kurdej-Szatan.

W 10. edycji programu wystąpi również Rafał Szatan. Aktor i wokalista, a prywatnie mąż Barbary Kurdej-Szatan zatańczy w parze z Lenką Klimentową. Aktorka twierdzi, że choć będą rywalizować o Kryształową Kulę, nie ma między nimi a mężem konkurencji ani zazdrości. Podkreśla, że już wielokrotnie pracowali razem, choćby w teatrze, gdzie grali sceny z różnymi osobami - nigdy nie stanowiło to dla nich problemu. Do udziału w „Dancing with the Stars: Taniec z gwiazdami” pochodzą w ten sam sposób. - Każde z nas ma jakieś zadanie do wykonania, pracę do nauczenia się i do zrealizowania jak najlepiej i na tym nam zależy i tak do tego podchodzimy. Więc nie patrzmy na to jak na rywalizację. Po prostu cieszymy się tym i chcemy to zrobić jak najlepiej - mówi Barbara Kurdej-Szatan. Aktorka zaznacza, że po treningach ani ona ani jej mąż nie próbują już tańczyć w domu: są na to zbyt zmęczeni, a Rafał Szatan dużo czasu spędza na próbach do musicalu „Rock of Age”.

NEWSERIA LIFESTYLE

## Nowa płyta

**MUZYKA** Camila Cabello wydała właśnie dwa nowe single: „Shameless” i „Liar”. Nowe single zapowiadają nowy album zatytułowany „Romance”.

„Te piosenki to dosłownie historia ostatnich kilku lat mojego życia - wiedziałam od dawna, że chcę, żeby mój album nazywał się Romance. To album o zakochaniu” - mówiła w jednym z wywiadów Camila Cabello.

Do utworu „Shameless” powstał teledysk, który wyreżyserował Henry Sholfield, autor klipów Billie Eilish, Dua Lipy i Rosalii.

Kolejnym krokiem Camili będzie jej pierwszy występ w programie Saturday Night Live 12 października. Piosenkarka otrzymała też trzy nominacje do People's Choice Awards: za artystkę roku, piosenkę roku oraz teledysk roku („Señorita”).



FOT. SONY MUSIC POLAND

## Niezbędna konieczność



FOT. AURORA FILMS

**KINO** Pokazywana na ostatnim festiwalu w Cannes komedia „Niezbędna konieczność” do polskich kin trafi już 13 września. Pierre Perdreux prowadzi spokojne życie w niewielkim, sennym francuskim miasteczku. Jak przystało na kapitana policji, każdy jego dzień jest perfekcyjnie zorganizowany, a przez to również przewidywalny. Przynajmniej do chwili, gdy nie ma kontaktu ze swoją rodziną. Główny bohater wydaje się jedyną osobą, która jest w

stanie trzymać najbliższych w ryzach... Reżyser Erwan Le Duc urodził się w 1977 roku. Napisał scenariusz i wyreżyserował cztery krótkie metraże, wśród których znalazł się „Soldat Vierge”, zakwalifikowany w 2016 roku do Tygodnia Krytyki festiwalu w Cannes. Pracował również jako dziennikarz sportowy, pisząc regularnie do gazety „Le Monde”. „Niezbędna konieczność” to jego pełnometrażowy debiut.

*Lubelskie - jakie piękne!***KONKURS FOTOGRAFICZNY****Prześlij zdjęcie ze swoich lubelskich wakacji i wygraj...****Dron FOREVER Luna**Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy na stronie [www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl). Na zgłoszenia czekamy do **06.09** do godziny **12:00**